

Fiasko pogłosek o zorganizowanej
inspiracji wystąpień murzyńskich

Komisja rządowa USA bada przyczyny zamieszek rasowych

WASZYNGTON PAP. We wtorek odbyło się pierwsze posiedzenie komisji rządowej USA do spraw wystąpień murzyńskich. Komisja ta powołana została przez prezydenta Johnsona w następstwie powstania Murzynów z Detroit i innych miastach amerykańskich.

„Slovnaft” na pełnych obrotach

PRAGA PAP. Największy czeskosłowacki kombinat naftowy „Slovnaft” na Słowacji w pobliżu Bratysławy przerobił już 13 mln ton ropy naftowej z ZSRR. Jej dostawy rozpoczęły się rurociągiem „Družba” w 1962 roku. Obecnie „Slovnaft” przerabia blisko 4 mln ton ropy rocznie i wciąż się rozbudowuje. Jedną z poważniejszych inwestycji będzie budowa działu produkcji etylenoxydu. Wyposażenie tego działu zakupiono we włoskiej firmie „Snam Progetti”.

Pierwszą osobą, która złożyła zeznania przed komisją był J. Lee Rankin, były przewodniczący Komisji Warren, która prowadziła dochodzenie w sprawie zamordowania prezydenta Kennedy'ego. Ponadto raport złożył dyrektor Federalnego Biura Śledczego FBI, Edgar Hoover.

Przewodniczący komisji Otto Kerner, a także szef FBI Edgar Hoover oświadczyli, że nie mają żadnych informacji, wskazujących na istnienie jakiegokolwiek związku między zamieszkami w Stanach Zjednoczonych. Amerykańskie koła prawnicze rozprawiały się pogłoskami, że w Detroit i innych miastach amerykańskich zamieszki na tle

społecznym mają charakter zorganizowany i że kierują nimi ugrupowania prokomunistyczne. Oświadczenie przewodniczącego komisji rządowej jest więc oficjalnym dementi tych pogłosek.

Zacieśnia się współpraca ZSRR - Jugosławia

MOSKWA PAP. Radzieckie koła gospodarcze optymistycznie oceniają perspektywy współpracy z Jugosławią.

Oczekuje się, że w obecnej 5-letniej (1966 - 1970) znacznie wzrosną wzajemne dostawy towarów, których wartość na przestrzeni poprzednich pięciu lat zwiększyła się z 109 (1960 r.) do 330 mln dolarów (1965 r.).

Nowa długoterminowa umowa przewiduje dostawę do ZSRR jugosłowiańskich tankowców, drobniowców i innych jednostek pływających ogólnej wartości ok. 320 mln dolarów. Związek Radziecki ze swej strony dostarczy Jugosławii poważne partie urządzeń przemysłowych (m. in. na reaktorach i reaktorach w wysokości 220 mln dolarów).

W Moskwie zakończyła się niedawno jugosłowiańska wystawa przemysłowa, którą uważa się za ważny czynnik dalszego rozwoju współpracy gospodarczej między obydwoma krajami. W czasie trwania wystawy centralne handlu zagranicznego obydwu krajów zawarły kontrakty na sumę 18 mln dolarów. Jugosłowiańskie przedsiębiorstwo „Interexport”, które było jednym z poważniejszych wystawców ma zamiar jeszcze w bieżącym roku dostarczyć do ZSRR wyroby dziewiarskie i obuwnicze na sumę ok. 10 mln dolarów.

Z Nigerii

Postępy wojsk federalnych

LONDYN PAP. Federalne wojska nigeryjskie zajęły we wtorek miejscowość Obolo - Eke, ważny punkt strategiczny otwierający drogę na południe w kierunku stolicy Biafry - Enugu.

Skuteczne ataki patriotów wietnamskich

W WİETNAMIE POŁUDNIOWYM, w delcie Mekongu parazytanci zestrzelili we wtorek amerykański samolot „F-100 Supersabre”. Maszyna uległa zniszczeniu, a pilot zginął.

W tym samym dniu grupa mowych sił regionalnych w prowincji Quang Tri, 80 km na południe od 17 równoleżnika, Władze saigonskie ogłosiły, że straty poniesione przez garnizon są ciężkie. Partyzanci przy puścili także atak na wieś leżącą w odległości 30 km od Pleiku, ostrzeliwując ją z moździerzy. Zginęły 2 osoby, a 4 odniosły rany. Interweniowały amerykańska artyleria i lotnictwo.

Sól wydarta morzu

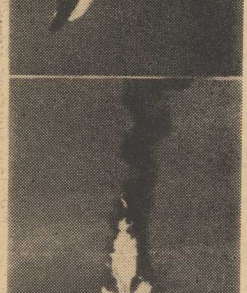
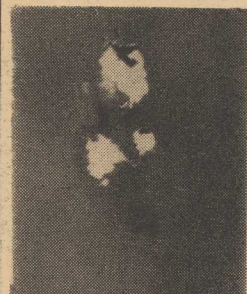
SOFIA PAP. Nad brzegiem Morza Czarnego między Burgas a Neseberem położone jest jedno z najoryginalniejszych państwowych przedsiębiorstw wydobywczych „Pomorskie Solanki”. Przedsiębiorstwo to dysponuje kilkuset płytkimi stawami, do których za pomocą pomp wlewa się wodę morską, pod wpływem słońca woda paruje i na dnie stawów osiada 3-4 cm warstwa soli. Stosowana nad M. Czarnym metoda uzyskiwania soli jadalnej z wody morskiej jest najstarsza na świecie.

W tegorocznym sezonie „solnym” przedsiębiorstwo „Pomorskie Solanki” uzyskało 72 tys. ton soli. W ten sposób Bułgaria pokrywa zapotrzebowanie rynku wewnętrznego na sól jadalną.

Grecki terror

PARYŻ PAP. Evangelos Arvanitakis, były podsekretarz Stanu w rządzie Papandreu został skazany na 8 miesięcy więzienia za uczestnictwo w zgromadzeniu grupującym ponad 5 osób bez koniecznego pozwolenia władz wojskowych.

SPECJALNI wysłannicy prezydenta Johnsona gen. Taylor i Clifford po rozmowach z szefami rządu Nowej Zelandii opuścili dziś ten kraj udając się do Korei Południowej. Poza Nową Zelandią emisariusze prezydenta USA odwiedzili już Wietnam Południowy, Syjam i Australię. Celem tej podróży jest, jak wiadomo, przekonanie sojuszników USA o konieczności wysłania dalszych posiłków wojskowych do Wietnamu Południowego.



SERIA czterech zdjęć jest dokumentem ilustrującym zestrzelenie w okolicach Haffongu amerykańskiego pirackiego bombowca.

(CAF - Prensa Latina)

„Lunar - Orbiter 5” w drodze do Księżyca

NEWY JORK PAP. Piąty i ostatni z serii „LUNAR-ORBITER” amerykański pojazd kosmiczny, który wystartował z Przylądka Kennedy'ego we wtorek o godzinie 23.33 czasu warszawskiego mknął w kierunku Księżyca zgodnie z ustalonym programem.

Pojazd kosmiczny wystartował przy pomocy rakiety nośnej typu „ATLAS-AGENA”. Ma on odbyć drogę długości 410 750 kilometrów i w dniu 6 sierpnia wylądować na orbicie około-

księżycową, aby przez dwa tygodnie dokonywać zdjęć powierzchni Srebrnego Globu. No wy sztuczny satelita Księżyca ważący 380 kg będzie krążył na orbicie eliptycznej, której największe zbliżenie do powierzchni wyniesie 96 km, a największe oddalenie 1488 km. Pojazd wyposażono w dwie bliźniacze kamery. Ich zadaniem będzie wyszukanie najdogodniejszych miejsc do lądowania na Księżycu przyszłych kosmonautów amerykańskich, a ponadto dokonanie zdjęć mniej znanych punktów Srebrnego Globu.

Uczni są zainteresowani m. in. sfotografowaniem Krateru Kopernika, oraz strefy Oceanu Burz, aby uzyskać ewentualny dowód działania wulkanów. „Orbiter 5” ma także fotografować niewidzialną od strony Ziemi część Księżyca oraz przekazywać dane na temat promieniowania i częstotliwości spadania meteorów.

Sanatorium w podziemnej grocie

BUDAPEST PAP. W grocie staliaktywowej w Josvafoe (południowe Węgry) już od wielu lat istnieje „podziemne sanatorium”. Uzyskane doświadczenia wykazały, że całkowicie wolne od pyłu, zawierające dużo wapna i podziemne gazy skutecznie leczą choroby organów oddechowych. Wiadomość o podziemnym sanatorium dotarła również za granicę. W tym roku - oprócz 200 węgierskich górników - do Josvafoe przyjadą leczyć się chorzy z Czechosłowacji i Bułgarii.

Więcej zboża i artykułów hodowlanych

Pomysłny rok dla PGR

WARSZAWA PAP. Wstępne podsumowanie wyników produkcji z ubiegłego roku gospodarecy (1 lipiec 1966 — 30 czerwca r.b.) wykazało, że Państwowe Gospodarstwa Rolne prawie we wszystkich działach gospodarki wykonały planowe zadania z nadwyżką.

Kielecki plener rzeźbiarski

KIELCE PAP. Podobnie jak w latach ubiegłych, również w tym roku zorganizowano w Oronsku na Kielecczyźnie plener rzeźbiarski. W dawnej posiadłości artysty-malarza Józefa Brandta pracuje kilkunastu rzeźbiarzy z Warszawy i innych miast, którzy rzeźbią w granicie i marmurze — surowcach dostarczonych przez kamieniołomy ze Śląska i z woj. kieleckiego. Swoje prace artyści wystawiają następnie w parku w Oronsku.

Przewiduje się, że Oronsko przekształcone zostanie w stały ośrodek rzeźbiarski. W dawnych budynkach gospodarskich powstanie pracownia oraz magazyn surowców. W zabytkowym pałacyku J. Brandta, malarza związanego z regionem kieleckim, powstaje muzeum jego imienia.

W TEJ KATASTROFIE KOLEJOWEJ ofiar w ludziach nie było. Oglądamy właśnie akcję usuwania wagonów towarowych, które uległy zniszczeniu w ub. niedzielę na trasie Andrzejów — Widzów. Z pociągu towarowego, w czasie jazdy po łuku, spadły na tor kolejowe zestawy kołowe powodując wykoślenie się 13 wagonów, zerwanie trakcji elektrycznej i uszkodzenie torów na odcinku 60 m. Kilkaście godzin trwała na tej trasie przerwa w ruchu. Na zdjęciu — usuwanie zniszczonych wagonów.

(CAF — Rozmysłowicz)



Mrówki faraona atakują Wrocław

WROCLAW PAP. Małe mrówki, które przed kilku laty pojawiły się we Wrocławiu, obecnie stały się prawdziwą plagą tego miasta.

Zaaklimatyzowały się w tymczasowych domach, w hotelach, sklepach, a nawet szpitalach i wielkich piekarniach, rozmnażają się bardzo szybko. Przede-

Dzięki uzyskaniu znacznie lepszych niż w poprzednim roku wyników w produkcji roślinnej tylko PGR-y podległe wojewódzkim zjednoczeniom, a więc bez gospodarstw specjalistycznych, nasiennych i hodowlarodowej, dostarczyły z ubiegłorocznych zbiorów ponad 1 076 tys. ton zbóż czyli o 26 tys. ton więcej niż planowano i o 46 tys. ton więcej niż w poprzednim roku gospodarczym. Pierwsze miejsce w dostawach zbóż zajęły PGR-y woj. koszalińskiego, które wykonały plan z 11 proc. nadwyżką.

PGR-y dostarczyły państwu znacznie większe niż w poprzednim roku gospodarstwom, ilości artykułów hodowlanych.

Na spacer w podmiejskie laski

GDĄSK PAP. Ostatnio opracowano kilkuletni program kompleksowego zagospodarowania podmiejskich lasów Trójmiasta do celów wypoczynkowych. Uporządkowane zostaną szlaki turystyczne, powstaną parkingi, schrony przeciwdeszczowe, miejsca do biwakowania, szalety. Przewiduje się również budowę boisk sportowych, otwartych basenów przy strumykach, torów saneczkowych i skoczni narciarskich. W sezonie letnim mają być czynne punkty gastronomiczne i barbusy. Obecnie lasy Trójmiasta zajmują obszar blisko 2 tys. ha. Po ich zagospodarowaniu miasta przejmą dalsze tereny.

Zakupy „Herbapolu“

POZNAŃSKI oddział „Herbapolu“ w Zielonej Górze zamierza pobić w tym roku rekord skupu ziół i kwiatów leczniczych. Chodzi tu m.in. o skrzyp, dziurawiec, dziką różę, konwalię i in. Ogółem plan skupu przedsiębiorstwa sięga 250 ton surowca, a więc ok. 30 proc. więcej niż poprzednio. (al)

Co zobaczymy przez Interwizję?

WARSZAWA PAP. W dniach od 29 sierpnia do 1 września ot. obradować będzie w Warszawie XXXI sesja Rady Interwizji. Wezmą w niej udział przedstawiciele krajów należących do Interwizji: CSRS, Finlandii, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR, a także obserwatorzy z Austrii i Jugosławii. Przedmiotem obrad sesji będą m.in. sprawy wymiany programów telewizyjnych i materiałów aktualności oraz współpracy między organizacjami członkowskimi Interwizji. Uczestnicy sesji będą mieli także okazję obejrzenia najnowszych filmów telewizyjnych produkcji polskiej.

Pracują znakomicie

Radzieccy studenci na praktyce w Witnicy

W RAMACH WYMIANY MIĘDZY Wyższą Szkołą Rolniczą i Kijowską Akademią Rolniczą w wieloobiekowym PGR w Witnicy przebywa obecnie na praktyce 12-osobowa grupa studentów radzieckich, którzy kierownikiem jest doc. dr Jurek Wasiliewicz ZELESTOW. Reprezentują niemal wszystkie wydziały swojej uczelni: agronomię, agrochłonię, elektryfikację, mechanizację, weterynarię i ekonomię.

PODZAS spotkania z gruntem studentów pytam o wrażenia. Odpowiada jej kierownik doc. J. W. Zelestow:

Muzeum w... kaczym żółądku

OPOLE PAP. 6 000 kurcząt i 1 200 kaczek — to codzienny ubiór w rzeźniach Opolskich Zakładów Jajcarsko-Drobiarskich. Pracownicy rzeźni znajdują w żółdkach kurcząt przedmioty zgoła nieoczekiwane, a więc gwoździe, pinezki, szpilki, agrafki, spinacze. Zbiórka się tego w sumie ponad 2,5 kg dziennie. Poza bilonem znajdującym się obecnie w obiegu — trafiają się też kopieiki, halercze, fenigi, a ostatnio nawet dwa klipsy „Jablonexu”. Jeden z opolskich numizmatyków znalazł w kurzym żółdku denara z okresu Mieszka I.

nych aparatów lekarskich w szpitalach.

Jak twierdzą specjaliści, nie ma obecnie w sprzedaży środka, który by ten gatunek mrówek wytępił. „Azotox” i „Tri-tox” nie skutkują.

Rude mrówki, zwane także mrówkami faraona, przywędrowały do Europy w czasie I wojny światowej, najpierw do niemieckich portów, w czasie II wojny światowej dostały się do Szczecina, obecnie poza Wrocławiem są plagą także innych miast naszego kraju.



„Flora” — kabotażowiec z prawdziwego zdarzenia

JUŻ tylko dni dzielą nas od podniesienia bandery na pierwszym polskim kabotażowcu m/s „Flora”, którego armatorem jest Żegluga Szczecińska. Statek o nośności 450 DWT jest przystosowany do pływania przybrzeżnych i ma obsługiwać linie Szczecin — Swinoujście — Kołobrzeg — Darłowo — Ustka — Gdynia — Gdańsk — Elbląg.

Statek został zbudowany przez Wrocławską Stocznice Rzeczną. Następną bliźniaczą jednostką, której wejście do eksploatacji spodziewane jest za dwa miesiące jest m/s „Emilia”.

URUCHOMIENIE linii kabotażowej stwarza wielkie perspektywy zwłaszcza przed małymi portami Kołobrzegiem, Darłowem, Ustką i Elblągiem. Związane z Elblągiem może stać się czynnikiem aktywizującym port w tym mieście. Obecnie Żegluga Szczecińska rozpoczęła akwizycję ładunków na wspomnianie trasie. Należy się spodziewać, że początki będą trudne, jako że Polska nie posiada tradycji przewozów kabotażowych. Niemniej jednak należy sądzić, że usługi świadczone przez Żeglugę Szczecińską się przyjmą, a zainteresowanie kontrahentów pozwoli na dalszą rozbudowę tego typu floty. (wit)

Na zdjęciu: m/s „Flora” w Szczecinie.

Fot. ST. CIESIAŁKI

Z bocianiego gniazda

STATKI NA WEJŚCIU:

m/s Hutnik z Maroko z fosforami,
m/s Światlik z Anglii zachodniej z drobnicą,
m/s Chemik z Lulea via Swinoujście z rudą,
s/s Białystok z Francji via Swinoujście z rudą,
s/s Kolno z Danii pod balastem,
s/s Wieczorek z Danii pod balastem.

STATKI NA WYJŚCIU:

m/s Kapitan Stankiewicz do Norwegii z drobnicą,
m/s Chochlik do Norwegii z drobnicą,
s/s Solsdek do Danii z węglem,
s/s Poznań do Danii z węglem.

W PORCIE:

W UB. MIESIĄCU port przeładował 984,2 tys. ton, w tym 505,1 tys. ton węgla, 136,5 — rudę, 154,8 surowców chemicznych, 19,2 — zboża, 21 — drewna i 147,7 tys. ton drobnicy. Zadania ilościowe planu miesięcznego zostały wykonane w 109,9 proc. Ogółem od początku br. port przeładował 6068 tys. ton.

ROZPOCZĄŁ się rozruch technologiczny składowiska węglowego przy nabrzeżu Wabrzyskim. Pierwszą partię węgla do starożytnych barkami, wyładowano na plac składowy.

PORTOWCY z basenu Górniczego osiągnęli w lipcu nowy, rekordowy wynik przeładunku węgla — 505 tys. ton. Poprzedni rekord w miesięcznym przeładunku węgla był ustanowiony w r. 1966 i wynosił 474 tys. ton.

NA MARGINESIE tej rozmowy i spotkania warto jeszcze podkreślić, że kierownictwo PGR w Witnicy bardzo wysoko ocenia pracę radzieckich studentów z ich kierownikiem na czele, który dzieli wszystkie trudy ciężkiej żniwnej pracy ze swoimi podopiecznymi. (CET)

Nie ma amnestii dla zbrodniarzy

Jak było w Marzobotto

WIADOMO, ŻE W MARZOBOTTO POWIEDZIANO „NIE” I NIC JUŻ NIE POMORZE EX-MAJOROWI WALTEROWI REDEROWI: WYROK DOŻYWCIA WYDANY PRZEZ SĄD WŁOSKIE POZOSTAŁ W MOCY.

MARZOBOTTO nie ma swego miejsca nawet w wielkiej encyklopedii, a w niemieckim „Wielkim atlasie świata” tylko na jednej mapie i tylko przy pomocy lupy można odczytać na apenińskim pasmie blisko włosko-szwajcarskiej granicy przątek nazwy „Marzo”. Ręsta widocznie się nie zmieszcza. Życie, jak wiadomo, potrafi zawrzeć w sobie więcej treści.

JEST ZUPELNIE NATURALNE, że opinia publiczna, nie tylko zresztą włoska, nie chce w tej sprawie ograniczyć się wyłącznie do kronikarskiego faktu. Rzecz jest z gatunku dramatycznych i właściwie

dostarczyć może rozlicznych wątków do solidnego scenariusza filmowego, a z wątków tych — psychologiczny wyłaje się najbardziej obiecujący. Jeśli w dwadzieścia kilka lat po wypadkach (czytaj: masakrze) tysiąc osiemset trzydziestu ludzi w ciągu trzech dni września 1944 roku w małym Marzobotto ludność na specjalnym posiedzeniu swojej rady miejskiej z udziałem publiczności odmówiła łaski kato- wi, to nie jest to jakiś zwykły przejaw pragnienia zemsty, ani realizacja prastarej zasady „oko za oko, ząb za ząb”, jak by się to powierchożnemu obserwatorowi mogło wydawać. Nie ma też zapewne większego sensu oberznie cytować takimi na zachodniomiejscowej „Soldaten Zeitung”, która również to „nie” ludności z zapadłego Marzobotto skrzętnie wydumaczyła „nieczystym spiskiem komunistów”.

REDER: — Błagam Was o łitość i przebaczenie...

MARZOBOTTO: — Pamiętamy dobrze twój twarz — bardziej obojętną niż okrutną... Byłeś złośliwą maszyną do śiania śmierci. Maszyny ani kule o przebaczenie nie proszą. I nie otrzymują przebaczenia...

REDER: — Błagam Was o łitość w imieniu mojej osiemdziesięcioletniej matki, która straciła trzech synów...

MARZOBOTTO: — Chyliny głowy przed bólem matki. Uważamy ją za twoją tysiąc osiemset trzydziestą pierwszą ofiarę. A kto wie — może za pierwszą.

W MARZOBOTTO rozegrał się dramat. Ciąg dalszy dramatu okupacyjnego. Zaczujmy „Tempo”: „Na pierwszym referendum spowodowanym przez list Redera były różne „nie”. Były „nie” pełne udęki, były „nie” pełne niepokojów, nawet rezerwy. Ale zawsze było to „nie”.

I jeszcze „Tempo”: „Im się marzy jeszcze robota... Jeśli już nie w Apeninach to w Górnej Adydzę...” (Interpress)

BURMISTRZ MARZOBOTTO, członek WPK, Giovanni BOTTONELLI podczas obliczania głosów.

(CAF — Photofax)

Winston Churchill staje w szranki

WNUK wieloletniego premiera Wielkiej Brytanii, sir Winston Churchill — noszący to samo imię i nazwisko — zadebiutował na arenie politycznej, zabiegając o wystawienie swojej kandydatury w zbliżających się wyborach uzupełniających do Izby Gmin. 26-letni Winston Churchill jest z zawodu dziennikarzem i ostatnio, wraz ze swym ojcem, Randolphem Churchillem, opublikował obszerny artykuł o wydarzeniach na Środkowym Wschodzie, wyjaśniając m. in. kulisy błyskawicznego ataku lotnictwa izraelskiego, które 5 czerwca w ciągu zaledwie kilku godzin wyeliminowało z walki arabskie siły powietrzne.

Kierownictwo brytyjskiej partii konserwatywnej, niewątpliwie licząc na silne przyciągnięcie sławionego przez dziada nazwiska, zgodziło się, by Winston Churchill kandydował w okręgu Gorton w Manchesterze. W okręgu tym zwołał się mandat poselski w wyniku zgłoszenia jednego z najpopularniejszych lewicowych polityków labourystowskich, Konni Zilliacusa, jednakże kandydatura Churchilla wymaga jeszcze zatwierdzenia miejscowej organizacji torysów.

Mimo że okręg Gorton tradycyjnie głosował na Partię Francy, obserwatorzy brytyjscy uważają, że wnuk byłego premiera posiada poważne szanse zdobycia miejsca w parlamencie. (j.o.)

Piszą o nas

JUGOSŁOWIAŃSKA GAZETA „Literature Front” donosi: „W Polsce coraz częściej zabrania się palenia podczas różnego rodzaju posiedzeń i zebrań. W rezultacie liczba takich zebrań zmalała o jedną trzecią, a czas ich trwania — prawie o połowę”.

„ZABIERZCIE STĄD MOJEGO BRATA!”

JEDNAK CZŁOWIEK, który odnalazł Eichmanna, twierdzi, że Bormann znów znikł bez śladu. Posiada on dowody, że po ucieczce z Berlina w 1945 roku Bormann starał się dostać do Szwajcarii, do kwatery głównej admirała Doenitz, którego Hitler mianował swoim następcą. Ale wojska amerykańskie i brytyjskie maszerowały już w stronę Łaby, a żeby tam połączyć się z wojskami radzieckimi i Bormann zorientował się, że gra skończona. Zbiegł i zaopatrzony w austriackie dokumenty na inne nazwisko znalazł się w obozie jeńców wojennych niedaleko Flensburga, w pobliżu granicy duńskiej.

Pewnego dnia w 1945 roku do jednego z członków austriackiej komisji repatriacyjnej Czerwonego Krzyża, wyszukującej do zwolnienia do domu — do zachodnich stref

WCALE NIE KOMUNISTYCZNY, włoski ilustrowany magazyn „Tempo” zamieszcza relację swego specjalnego wyświannika z Marzobotto. Specjalne posiedzenie rady, która sformułowała ostateczną odmowę na błagalny list ex-majora SS, poprzedziło coś, co było swego rodzaju dialogiem między katem a ofiarami i potomkami ofiar. Dialog ten można by odwrócić:

REDER (w liście błagalnym o przebaczenie): — Fakty, które miały miejsce i krew rozlana nie mogą zostać wymazane... Zostaną na sumieniach tych, którzy je spowodowali, ale nad tym wszystkim panuje to, co jest cnotą tylko wielkich i szlachetnych — łitość i wielkoduszność.

MARZOBOTTO: — Nie wierzymy twojej skrusze. Pamiętamy nie tylko twoje zbrodnie, lecz również i to, że wcale niedawno przyjaciele twoi spod znaku swastyki na wieży IV Kameradschaft, w miejscowości Schwechat pod Wiedniem podnieśli wrzask o uwolnienie Redera „nieinnego meczennika spisku włoskich komunistów...”.

Duclos pisze pamiętniki

JEDEN z najwybitniejszych działaczy Francuskiej Partii Komunistycznej, przewodniczący komunistycznej frakcji Senatu, były wiceprzewodniczący Zgromadzenia Narodowego i członek Komitetu Centralnego FPK, Jacques Duclos, przystąpił do opracowania pamiętników ze swego bogatego życia politycznego. Wraz z nieżyjącym już b. sekretarzem generalnym Maurice Thorezem i honorowym przewodniczącym Generalnej Federacji Pracy, Benoit Frachonem, Duclos był jednym z założycieli Francuskiej Partii Komunistycznej po rozłamie, który nastąpił w 1920 roku w łonie ówczesnej francuskiej sekcji Międzynarodówki Socjalistycznej. (j.o.)

Jak „Odessa” przerzucała za granicę hitlerowskich zbrodniarzy (2)

Szlaki ucieczki Martina Bormanna

okupacyjnych Austrii — podeszła młoda zapłakana Niemka: „Zabierzcie stąd mojego brata” — prosiła. „Brat”, Martin Bormann, oficjalnie „austriacki uchodźca”, został włączony do grupy repatriantów i wysłany „do domu”.

TEJ ZIMY, w 1945 roku, przeprowadził pierwszy etap swojej ryzykownej ucieczki, przez Alpy Tyrolskie. Przez krótki czas zatrzymał się we włoskim klasztorze, potem zaś

przebywał w Hiszpanii. Dopiero w dwa lata później, w 1947 roku, przy pomocy „Odessy”, przedostał się do Południowej Ameryki.

„ODESSA” PONIOSŁA JEDYNE DWA PORAŻKI: porwanie Adolfa Eichmanna i niedawna ekstradycja hitlerowskiego zbrodniarza wojennego Franza Stangla, byłego komendanta drugiego co do wielkości hitlerowskiego obozu śmierci — Treblinki.



DIABELSKA WYSPA — YAROS

W SWOIM BIURZE NA TRZECIM PIETRZE MINISTERSTWA SPRAW WNEWNETRZNYCH na Placu Klawthmonos w Atenach gen. Stylianos PATAKOS chwycił słuchawkę telefonu i połączył się z szefem policji Tessigiorosem. „Proszę natychmiast aresztować właściciela kiosku, Vassilakakisa, ulica Giannaru 20 w Kalamaki! Proszę dzisiaj wieczorem zamknąć go we Fresco (areszt policyjny). Proszę zastosować odpowiednio traktowanie — już wiecie jakie! A teraz go tu przyprowadźcie!”.

KOMUNISTA Vassilakakis miał, jak wyjaśnił gen. Patakos zebrany w jego gabinecie dziennikarzem, rozpuszczać wiadomości jakoby pomiędzy kłwiniowców puczu, plk. Papadopoulos, miały istnieć kontrawersje i nieporozumienia.

DLA POPARCIA swojego oskarżenia, Patakos zaprosił do gabinetu donosiela, który zademonstrował Vassilakakisa oraz oficera tajnej służby. Trzydziestoltni donosieli zeznał, że sklepikarz opowiedział mu, iż żona jego była u żony Patakosa. Pani ministrowa miała zwrócić się do pani Vassilakakis, że między jej mężem i Papadopoulos nie wszystko dobrze się układa. Papadopoulos miał mianowicie sprzymierzyć się z „tymi na „górze”, czyli z dworem królewskim.

NIEBAWEM wprowadzono i Vassilakakisa. Postawiony przed donosieliem na próżno próbował dowiedzieć swojej niewinności. Zdesperowany szepnął

wreszcie do generała: „Panie generale, Kocham pana. Jestem po pana stronie. Po stronie rewolucji!”

Na co Patakos: „Jutro po południu na Yaros!” Łkającego sklepikarza wyprowadził policjant. Od tej pory nikt już nie widział Vassilakakisa.

WIELE PISANO już w prasie światowej o małej (17,2 km kw), ska listej wyspecie w archipelagu Cykady w wybrzeży Attiki, która służyła reżimowi junty jako oboz koncentracyjny. Już w czasach rzymskich cesarze zsyłali tam nieposłusznym obywateli, a zwrócić ten kontynentali następnie władcy Bizancjum.

PO drugiej wojnie światowej przy wozono na Yaros behaborów wojny domowej, walczących o demokrację w Grecji. Yaros zyskała wtedy nazwę Diabelskiej Wyspy.

Jeszcze w 1955 roku premier Karamanlis zsyłał na Yaros członków lewicowej opozycji, ale w 1962 roku wycofano całkowicie opróżniono, gdyż

ORGANIZACJA TA nadal utrzymuje swoje filie w Niemczech zachodnich, na Bliskim Wschodzie i w Ameryce Południowej. Jej kontakty i jej informatorzy w zachodniomiejscowych ministerstwach, w policji i w organach bezpieczeństwa NRF a także tuzina innych krajów — dostarczają poszukiwanym przestępcom hitlerowskim wszelkich interesujących ich wiadomości i tworzą rodzaj systemu alarmowego.

Komórki „Odessy” rozsiane po całym świecie dysponują olbrzymimi funduszami, z których pomagają ukradającym się, a także odbywającym kam kary przestępcom, wypłacają renty wdowom i sierocę rodzinom straconych zbrodniarzy hitlerowskich. „Odessa” finansuje nawet specjalną szkołę w Austrii, gdzie uczą się notkownie dyktantów III Rzeszy. Przewodnik, który pomógł uciec Bormannowi do dzisiaj otrzymuje z jej kas specjalną pensję.

(Wg „Sunday Times” opr. Zeta)

(dokończenie nastąpi)

utrzymanie „lokalatorów” uznano za zbyt kosztowne. Yaros przejęła ma rynek wojenna. Dopiero po kwietniowym puczu wyspa znów znalazła się zeszaniam.

O WARUNKACH na Yaros również sporo przeniknęło do wiadomości publicznej. Po inspekcji Międzynarodowego Czerwonego Krzyża warunki postawionej egzystencji więźniów uległy tylko minimalnej poprawie. Obok przepchniętych baraków nadal stoi pięć wielkich namiotów. W pierwszym zbrano ludzi, skłasyfikowanych jako „niebezpiecznych komunistów”. Własny oboz otrzymało 235 kobiet, w tym 21 matek z dziećmi w wieku od miesiąca do trzech lat.

Obozu pilnuje 400 policjantów. Na żądanie Patakosa mają oni przerobić więźniów na „dobrych Greków”. W tym celu stosują „pranie mózgów” przy pomocy jęczącących dniem i nocami głośników.

JEDEN SĘDZIA i dwaj oficerowie policji zostali powołani do decydowania czy więźniowie stali się już „dobrymi Grekami”. Może wtedy opuścić Yaros, podpisawszy uprzednio deklarację lojalności wobec junty i zobowiązanie, że nigdy nie będzie uprawiał polityki i nie powie ani słowa o warunkach panujących na wyspie.

ALE powrót z Yaros nie ułatwia jej widma. Kto kiedykolwiek na niej przebywał, nie może być funkcjonariuszem państwowym, nie otrzyma przemysłowej koncesji, ani paszportu zagranicznego. Znajduje się dalej pod obserwacją, a przy najmniejszym podejrzeniu wędruje z powrotem na Diabelską Wyspę. (I. R.)

Pożądany gość

PEWEN znany amerykański literat wybrał się do miasta Dallas (Texas) na spotkanie z czelnikami. Ponieważ zawsze podróżował psem, zatelefonował do hotelu i zapytał, czy może przyjechać z psem. Właściciel hotelu odpowiedział:

„Nie widziałem psa, który by zażywał w łóżku z pałacem i w ustach cygarem i psu meble obijając je koniakami. Nie ma takiego psa, który wyśledziłby zabierał by ze sobą rzeczy i przesiadał. Toteż chętnie przyjmę pańskiego psa”.



Za aktywną działalność – moralna satysfakcja

Na tropach dziejów

SŁOWO — calec — w języku archeologów oznacza warstwę ziemi pozbawioną śladów działalności człowieka. Na Pomorzu Zachodnim bardzo rzadko używa się tego sformułowania. Już w czasach starożytnych istniały tu słowiańskie osady. Tu krzyżowały się handlowe szlaki i wojenne drogi.

Wschód, zachód, północ, południe. Cztery strony świata.

GDYBY NASZA WIEDZA o historii Pomorza Zachodniego ograniczyć do słowa pisanego byłaby ona nader uboga. Skąpe wzmianki o Wolinie, Kamieniu czy Szczecinie uzupełniają wykopaliska. One dają obraz minionych epok, motywy postępu i przemian.

Żmudna i pełna zdradliwych zasadzek jest praca archeologa. Ukryta pod wieloma warstwami ziemi, prawda, nie jest łatwa do odczytania. Tu docieklivość badacza trzeba łączyć z fantazją i z kolei fantazję poddawać krytycznemu osądowi.

Jaką drogą dostały się na Pomorze krzemienne siekiery skoro identyczne znaleziono w Kieleckim?

Jak i skąd trafił do Szczecina rogowy posążek znaleziony w najstarszej warstwie wczesnośredniowiecznego osadnictwa?

Skąd, jak, kiedy, dlaczego — codzienne pytania archeologa. Nic więc dziwnego, że ciągle mało wiemy o ich pracy. Ciągle mało wiemy o odkryciach, które odsłoniły tajemnice dawnych dziejów Pomorza.

Toteż szczególnie miło mi pisać o archeologach Eugeniuszu CNOTLIWYM, Stefanie WESOŁOWSKIM i Jerzym WOJTA-SIKU z Instytutu Kultury Ma-

terialnej Polskiej Akademii Nauk oraz o Ryszardzie ROGOSZU i Ryszardzie WOŁĄGIEWICZU z Muzeum Pomorza Zachodniego, którzy przyczynili się waleń do postępu w tej dziedzinie. W czasie obchodów Milenijnych postanowili oni swoją wiedzę o historii Pomorza Zachodniego udostępnić szerszemu ogółowi.

Odczyty, filmy, przeznaczone. Pomógł Wydział Kultury Prezydium WRN, pomógł kierownictwo WPK i oto prelegenci in spe, z duszą na ramieniu, wyruszyli w tzw. teren. W Regionalnych Ośrodkach Kultury, w świetlicach wiejskich mówili o związkach Pomorza Zachodniego z Polską, o historii Wolina, Szczecina, Kamienia.

ZAJNTERESOWANIE SŁUCHACZY przeszło najmielsze oczekiwanie. Ludzie chcieli dodatkowych informacji o słowiańskiej przeszłości tej ziemi. Odczyty archeologów sprowadziły konkurencję sensacyjnych filmów w telewizji. Świadczy to chyba na najbardziej o goście wiedzy na ten temat.

Grupa archeologów szczecińskich dotarła do wieś, w których nie pozostała stopa prelegenta (np. Obrzyta w pow. Pyrzyce). Te spotkania wspominają szczególnie serdecznie.

Jeden rok — sto czterdziestu odczytów w wioskach, miasteczkach i PGR-ach.

21 LIPCA 1967 roku Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej przyznało zespołowi archeologów nagrodę wojewódzką za dobrze przeprowadzoną akcję oświatową. Dostojni Jubilaci odebrali nagrodę, przyjęli gratulacje i rozjechali się każdy w swoją stronę. Mgr Ryszard Wołągiewicz bada kurhanę książęce z okresu rzymskiego w Lubieszewie. Mgr Eugeniusz Cnotliwy odkrył olbrzymią pracownię rogniczną w pow. Wolin. Opracowuje teraz monografię. Mgr Jerzy Wojtasik rozkopuje cmentarzysko w Młynówce pow. Wolin. Mgr Ryszard Rogosz bada osadę wczesnośredniowieczną w Jarszewie. Mgr Stefan Weso-

łowski zakończył właśnie pracę na rynku warzywnym w Szczecinie. Odkopano tam łódź kłepkową z VIII wieku (odkrycie na miarę europejską!).

A więc praca, praca i jeszcze raz praca. Powtórzę raz jeszcze — jest ona żmudna i często nie wdzięczna.

To nie jest XIX wiek kiedy genialny samouk Henryk Schliemann odkopywał Troję, kiedy cała plejada uczonych przeszła do historii za odkrycie tajemnic starożytnego Egiptu.

Druga połowa XX wieku. Ziemia kryje coraz mniej tajemnic.

J. WOŁKOCHOŃ

26 - tysięcznik dla Meksyku

STOCZNIOWCY SZCZECIN-SCY przygotowują się do budowy 26-tysięcznika dla meksykańskiego odbiorcy. Jednostka ta o oryginalnej konstrukcji i budowie, będzie uniwersalnym statkiem do przewożenia ładunków sypkich. Stepka pod ten największy z budowanych w br. w Szczecinie statków ma być położona w październiku, na pochylu „Wulkan”. Statek ma być przekazany do eksploatacji w 1968 r.

Kurier kulturalny

„Ludzie i ludziska”...

...to tytuł otwartej przed paroma dniami w szczecińskim Zamku wystawy fotografii, której autorem jest jeden z fotoreporterów czechosłowackich ERICH EINHORN. Autora interesuje człowiek w różnych sytuacjach życiowych, dzięki temu kładzie z jego prac bogata jest w realia obyczajowe.

Ogłoszone w Zamku fotografie to tylko część prac Einhorna, składających się na ten cykl tematyczny, gdyż organizatorzy chcą zaprezentować z twórczością czeskiego fotografa odbiorców w terenie, przeto woli 20 zestawów jego fotografii, które ekspozowane są kolejno w poszczególnych placówkach kulturalno-oświatowych województwa szczecińskiego.

Stoisko „Cepelii”...

...czyżne w Zamku Książd Pomorskich cieszy się dużym powodzeniem wśród turystów krajowych i zagranicznych. Mogą tam oni nabyć bogaty wybór wyrobów ludowych z różnych regionów kraju. Trudno wymienić wszystkie przedmioty oferowane nabywcom. Wspomnimy tylko, że już za kilka złotych można kupić wyroby ceramiczne jak chołabi czy słynne białoostkie sławki czy ceramikę z Kartuz. Zainteresowaniem zwiedzających cieszy się także biżuteria artystyczna. Turysty

Co nowego dyrektorze?

własnego studia nagrań. Materiały drukowane przygotowujemy w hali maszyn i powielarni PZM.

Ostatnio podpisaliśmy umowy z CWF, „Filmosem”, i Biblioteką Wojewódzką. Umowy

Potrzebni ludziom morza

MOMI — Morski Ośrodek Metodyczno-Informacyjny zlokalizowany przy Polskiej Żegludzie Morskiej świadczy usługi wszystkim szcecińskim armatorom. Ośrodek istnieje już 10 miesięcy, a w II kwartale br. nastąpiło dalsze umocnienie jego funkcji organizatorsko-propagandowych, a także wzrost rangi i prestiżu. Rozmawiamy z kierownikiem MOMI mgr Jerzym SNOPEK.

— W ciągu ostatnich miesięcy zajmowaliśmy się nie tylko zadaniami programowymi, ale również wypracowaniem przez placówkę właściwych form pracy, tak dla całego zespołu jak i poszczególnych instruktorów. Podstawowe kierunki działania MOMI — a o tym za chwilę — zdają egzamin. Dowodem na to są wizyty marynarzy i rybaków w ośrodku, liczna korespondencja, rady, postulaty i krytyka. Po prostu stajemy się potrzebni. Trudno sobie obecnie wyobrazić szeroko pojętą pracę polityczno-wychowawczą i kulturalno-oświatową we flocie bez istnienia ośrodka.

— Może kilka słów o zadaniach MOMI...

— Ostatecznie ukształtowały się i umocniły następujące podstawowe kierunki działalności MOMI: praca polityczno-wychowawcza i informacyjna wśród załóg, działalność kulturalna i rozrywkowa, praca z kółkami zainteresowań, organizacja kulturalnego wypoczynku i czasu wolnego marynarzy i rybaków, rozwijanie życia sportowego i kultury fizycznej, praca z filmem, książką i prasą.

Nastawiamy się także na „morskie” oddziaływanie na społeczeństwo. Przejawem tego może być ostatnia wystawa matorskiej twórczości ludzi morza, na której zgromadziliśmy ponad 200 eksponatów, a którą obejrzało ponad 10 tys. osób. Odczuwamy znaczne klopoty związane z brakiem własnego zaplecza technicznego, możliwości kopiowania audycji, powielania materiałów itp. Audycje kopiujemy w MOMI w Gdyni, Domu Wojska Polskiego w Warszawie i UR ZMS. Czynimy przy tym starania zakupu aparatury dla uruchomienia

te sformułowane w oparciu o aktualne potrzeby umożliwiają większe i wszechstronne świadczenie usług na rzecz załóg jednostek pływających w dziedzinie filmu fabularnego, oświatowego oraz literatury beletrystycznej. Podjęliśmy także ściśle współpracę z działami socjalnymi i inwestycyjnymi armatorów dla lepszego wynoszenia i konserwacji sprzętu k.o. na statkach. Zabiegamy o wydanie poradnika organizatora życia k.o. na jednostkach pływających. Pomyślnie współpracujemy z ZO ZZMP, Polskim Radiem, CPARA, oraz instytucjami już wymienianymi. Czynimy starania o nawiązanie współpracy z PAF, Instytutem Spraw Międzynarodowych, Ministerstwem Spraw Zagranicznych i Ministerstwem Handlu Zagranicznego dla korzystania z wydawnictw tych instytucji. Nawiązaliśmy także kontakt z Instytutem Pomorza Zachodniego w sprawie wydania druków praca literackich marynarzy i rybaków nagromadzonych w konkursach literackich. Dla rozwijania życia sportowego na statkach współpracujemy z TKKFIT i Federacją „Żeglarska”. Jesienią br. odbędzie się konferencja dotycząca wydania poradnika dla organizatorów sportu na statkach. Rozpocznemy także działalność na rzecz Kół Rodzin Marynarskich i pracowników lądowych. Ze względu na rozmach pracy k.o. we flocie i jej szeroka problematyka widzimy konieczność powołania Rady MOMI do spraw badań nad tymi zagadnieniami.

— Poprosimy o kilka liczb obrazujących działanie MOMI...

— O wielkości usług MOMI niech świadczy że w pierwszym półroczu PZM wydawała ponad pół miliona złotych, „Grzy” 31 tys. złotych, „Odrę” 60 tys. zł i „DPR” 4 tys. zł. Co się w tym mieściło? M.in. przekazaliśmy na statki 104 tytuły literatury społeczno-politycznej, informatorów, poradników i skryptów o łącznym nakładzie 5 227 egz., 49 nagrań na taśmie magnetofonową w 1 421 kopiach, 168 zestawów filmów, co przy cenie 1 110 filmów długometrażowych, 1 110 krótkometrażowych i 1 110 kronik filmowych, ponad 4 228 pozycji bibliotecznych itp. Zbyt wiele miejsc, zażebrych wyliczanie tytułów skryptów, szkolenia ideologicznego i obywatelskiego, audycji rozrywkowych i oświatowych. Nasz instruktorzy dokonują lustracji statków, pomagając delegatom k.o. w układaniu planów działania, omawiając organizację wolnego czasu marynarzy: quizy, turnieje, zbiorowe słuchanie audycji, koncerty, zyczenia, masekierowanie, udział w konkursach i nauce języków obcych.

— Jakże najpilniejsze zadania stoja obecnie przed MOMI?

— Postaram się odpowiedzieć krótko. Spowodowanie opracowania i zatwierdzenia instrukcji ZZMP dla delegatów k.o., wprowadzenie indywidualizacji zaopatrywania statków w materiały w zależności od kierunku i zasięgu pływania, nawiązanie ściślejszej współpracy z radami zakładowymi, powołanie wspomnianej już rady do spraw badań i w oparciu o jej program przystąpienie do kompleksowego badania potrzeb i opinii załóg statków w odniesieniu do czasu wolnego. Postulujemy również powołanie instruktorów MOMI w skład komisji oświaty i kultury rad zakładowych poszczególnych armatorów. Widzimy również potrzebę nawiązania współpracy z Muzeum Pomorza Zachodniego w sprawie badań społecznych pracy rybaków dalekomorskich oraz poczynienia starań dla unifikacji sprzętu kulturalno-oświatowego na statkach.

Rozmawiał:
ED. WITUSZYŃSKI

W olsztyńskie lasy po leśne runo

W OBECNYM SEZONIE OLSZTYŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO produkcji leśnej „LAS” uruchomiło w województwie 280 punktów skupu runa leśnego. Do końca ub. m. skupiono ogółem 245 ton czarnych jagód, 33 tony malin i 300 ton kurek.

Tegoroczny upalny lipiec spowodował, że urodzaj jagód i malin był mniejszy niż przed rokiem. Dobrze natomiast obrodziły grzyby. Do punktu skupu

„Las” trafia ponad 20 ton kurek dziennie.

Na eksport wysłano już w tym roku z lasów Warmii i Mazur ok. 130 ton czarnych jagód i przeszło 190 ton kurek.

Prawo na co dzień

Zwolnienie inwalidy

TECHNIK PLANOWANIA, STANISŁAW S., SOLIDNIE ZAROBIAŁ NA... ZWOLNIENIE Z PRACY BEZ WYPowiedzenia. SĄD USTALIŁ, ŻE POWODEM UZASADNIJĄCYM JEGO ZWOLNIENIE BYŁO NIEMIĘDZIAŁOWANIE SIĘ Z OBOWIĄZKÓW SŁUŻBOWYCH, LEKCEWAŻĄCY I UBLIŻAJĄCY STOSUNKOM DO PRZEŁOŻONYCH, ZAKŁOŃCENIE TOKU PRACY W ZAKŁADACH, SAMOWOLNE UDANIE SIĘ NA URLOP OKOLICZNOŚCIOWY. WYSTARCZY? AŻ NADTO.

A JEDNAK Sąd Najwyższy uznał zwolnienie Stanisława S. bez wypowiedzenia za bezskuteczne. Do opisanego tu wyroku Stanisława S., uzasadniające jego zwolnienie, miały miejsce w styczniu, a rozwiązanie stosunku pracy nastąpiło dopiero 7 kwietnia. Przepisy zaś mówią wyraźnie, że prawo do rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia wygasa po upływie jednego miesiąca od dnia, w którym pracodawca dowiedział się o okoliczności uzasadniającej rozwiązanie umowy.

DLACZEGO przedsiębiorstwo zatrudniające Stanisława S. czekało z wypowiedzeniem mu pracy bez wypowiedzenia do 7 kwietnia, tj. przeszło 2 miesiące?

STANISŁAW S. jest inwalidą. A rozwiązanie umowy o pracę z inwalidą wymaga zgody właściwego wydziału przydziału rady narodowej. Przedsiębiorstwo to wystąpiło więc — i to już 1 lutego do Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej MRN z uargumentowanym wnioskiem w tej sprawie. Wydział wyraził zgodę na zwolnienie, ale Stanisław S. odmówił się do Prezydium WRN, przesyłając o zmianie decyzji. Tu sprawa — jak się to mówi — nabierała mocy urzędowej, aż wreszcie w pierwszym dniu kwietnia Prezydium WRN powiadomiło przedsiębiorstwo o... zgodzie na zwolnienie Stanisława S.

W tej sytuacji przedsiębiorstwo nie miało możliwości wcześniejszego rozwiązania umowy o pracę z Stanisławem S. (mimo, że okoliczności uzasadniające wywołanie bez wypowiedzenia znane były pracodawcy już w styczniu). Sąd musiał więc rozstrzygnąć czy to nieznane opóźnienie — bo przedsiębiorstwo nie ma wpływu na tok pracy organów administracyjnych — oddziałuje na skuteczność doręzonego inwalidzie wypowiedzenia. I uznał, że 1 kwietnia, tj. 1-miesięczny termin zwolnienia bez wypowiedzenia jest bezwzględnie obowiązujący. Tak więc wypowiedzenie dokonane 7 kwietnia zostało uznane za bezskuteczne.

Przedsiębiorstwo rozwiązało więc umowę o pracę z Stanisławem S. z normalnym wypowiedzeniem.

M. B.

Radca prawny odpowiada

STAŁY CZYTELNIK z Szczecina. — Jeśli pracownik zapadł na chorobę zawodową z winy przedsiębiorstwa, to znaczy jeśli choroba wywołana na skutek niezastrzeżenia przez zakład pracy przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy, wówczas pracownik może wystąpić przeciwko przedsiębiorstwu na drodze sądowej o odszkodowanie. Może ono obejmować zadośćuczynienie za cierpienia fizyczne i krzywdę moralną, wyrzucenie do szalki chorobowego w okresie niezdolności do pracy oraz rentę uzupełniającą do renty inwalidzkiej lub — w wypadku obniżenia zarobków — uzupełnienie do wysokości wynagrodzenia pobieranego przed zachorowaniem.

RYSZARD B. Szczecin. — W sprawie należności, których Pan wspomina, przedstawiając się z upływem 2 lat. Zresztą nie wydaje się prawdopodobne, by urząd pocztowo-telegraficzny tak długo tolerował zaległości jeszcze z 1962 i 1963 r.

ZBIGNIEW H. Trzebiński-Zdrój. — Przypis kodeksu cywilnego przewiduje możliwość sporządzenia ustnego testamentu szczególnego, jeśli zachodzi obawa rychłej śmierci, albo jeśli wskutek szczególnej sytuacji sporządzenie zwykłego testamentu (w formie pisemnej) jest niemożliwe lub utrudnione. Jednakże spadekodawca powinien złożyć oświadczenie ostatniej woli przy jednoczesnej obecności co najmniej trzech świadków. Należy zaznaczyć, że osoba zainteresowana spadkiem (spadekobiorca) nie może być świadkiem. Prosimy porozumieć się z nami osobiście.

ADOLF SUDNIK, Szczecin. — Ciągłość pracy wymagana do uzyskania urlopu w nowym przedsiębiorstwie zachowuje pracownik, który po zakończeniu umowy o pracę na podstawie wypowiedzenia dokonanego przez pracodawcę podejmie pracę w nowym zakładzie pracy w ciągu 3 miesięcy od zakończenia poprzedniej pracy.



NOWE DROGI

★ **WOJEWÓDZTWO KIELECKIE.** Od lat dierży prym w budowie dróg lokalnych w kraju. Drogiowa akcja, prowadzona w znacznym stopniu w ramach czynów społecznych, trwa nadal. Do końca obecnej pięcioletki kieleccy gospodarze chcą zbudować przeszło 1 600 km nowych dróg. Materiał budowlany na tego typu inwestycje pozyskują w Górach Świętokrzyskich.

„GAZIKI” Z PERKINSEM

★ **ZWIĄZEK RADZIECKI** zakupił większą partię silników Perkins, które będą instalowane w samochodach ciężarowych ZIS oraz popularnych „gazikach”. Pojazdy z taką „kooperacją” mają być przeznaczone na eksport.

CO NAS CZEKA?

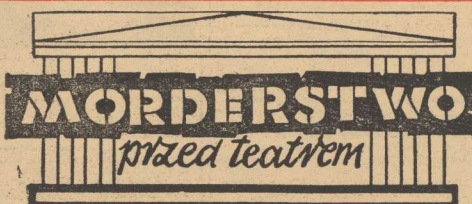
★ **JAK OBLICZAJĄ SPECE** z wydziału techniki liczbowej „Moto-projektu” w roku 1965 czeka nas motoryzacyjny wyz: blisko 2,5 miliona samochodów osobowych w całym kraju. Jest to sześciokrotnie więcej w porównaniu z rokiem 1965.

NOWY MODEL WOZU Z SILNIKIEM WANKLA

★ **W ZAKŁADACH NSU** podjęte prace nad zastosowaniem silnika wirującego tłokiem w nowym modelu samochodu średniej klasy. Ma to być luksusowy wóz czterodrzwiowy z przednim napędem, silnikiem Wankla o mocy 110 KM, o maksymalnej szybkości do 190 km na godzinę. (Lsk)

Panoramyczne „Ikarusy”

ZNANE węgierskie Zakłady Produkcji Autobusów wypuściły ostatnio nowy typ wozów turystycznych „Ikarus-250”, które mogą pomieścić w wygodnych fotelach 83 osoby. Autobus ma 12 metrów długości i posiada pneumatyczne resory. Obrzecznie okna, podobne do okien w autobusach panoramicznych, zapewniają doskonałą widoczność z każdego miejsca. (NNT-PAP)



JOSEPHINE TEX

Tymacysła Irena Doletal-Nowicka

— 97 —

GERALD LAMONT zabił Sorrellę małym włoskim sztyletem. Sam się przyznał, że czuł żal do przyjaciela. Sorrell miał pieniądze na wyjazd, ale jemu nie zaproponował podróży. Lamont wyznał też, że dopiero w dwa dni po morderstwie zorientował się, że otrzymał od przyjaciela sporą sumę. Gdzie tu było miejsce na broszkę z monogramem z pereł? Mały srebrny, wykładany emalią tył był piece de resistance w tej sprawie — koronnym dowodem. Obfotografowany i opisany będzie tematem dyskusji we wszystkich domach w Anglii, a małe pęknięcie na rękojeści spowoduje powieszenie człowieka. Tymczasem broszka z pereł, w ogóle nie weźmie udziału w rozprawie. Będzie tylko w milczeniu protestować przeciw ich bezpodstawnym teoriom.

Inspektor doszedł wreszcie do wniosku, że albo pada ofiarą obsesji, albo nie potrafi już znaleźć żadnego innego kąta widzenia. Znalazł się w punkcie zwrotnym. Do niego należało rozszyfrowanie zagadki, ale nie wiedział, jak się do tego zabrać.

W piątek Lamont znów był przesłuchiwany na Goubridge. Tym razem jego adwokat założył protest — jak to przewidywał Grant z powodu zeznania złożonego przez

Z drugiej strony kamery TV

„Spotkania z przyrodą”

STANISŁAWA SZWARCA-BRONIKOWSKIEGO znamy (między innymi) z popularnych i lubianych audycji telewizyjnych „Spotkania z przyrodą”. Występuje w nich najczęściej na planie jego filmów obok nazwiska: zdjęcia, komentarz, realizacja... Niby niewiele... Sam przed kamerą telewizyjną zasiada rzadko, a jeśli — jest jak by zażenowany, że to co pokazał lub przedstawi, jest dalekie od jego zamiarów, jeszcze niedoskonałe.

TAKI JEST TEN dziennikarz naszej TV, autor wielu filmów dokumentalnych, reportaży i przyrodniczych.

Ostatnio prezentowane są jego filmy z wyprawy na... Alaskę, dokąd wraz z kolegą, Januszem Wolniewiczem (autorem książek o tematyce podróży) wyruszył na poszukiwanie różnorodnych przygód. Szwarca-Bronikowski to postać pozna-

NA ZDJĘCIU: Szwarca-Bronikowski na Alasce.



syku, Wyp. Antylnich, z Alaski, Kanady i południowych stanów USA.

WARTO przyrzeć się bliżej filmom Bronikowskiego. Jest to chyba nowa forma pracy dziennikarsko-filmowej, reportaż czy esej, który zapewne rozwinię się dopiero w przyszłości, wraz z rozwojem telewizji.

WARTO WSPOMNIEĆ, że filmy te realizowane są niesłychanie skromnymi środkami w stosunku do zamiarów i pomysłów. Nikt nie szukał w koszty podróży, przypadkowe tras i z konieczności krótkie pobytu prowokują łatwych przygód, które przeżywamy razem z Bronikowskim, oglądając jego „no takti z podróży”.

W NAJBLIŻSZYM CZASIE ujrzymy na naszych ekranach jego nowe filmy: „Sześć grudek złota” i „Wielki skok”, o powieści alaskańskiej ubarwionej spotkaniami z naszymi rodakami, „Totemy i rytmy” — folklorystyczne impresje z pobytu w osiedlu indiańskim oraz „W kanionach” — wrażenia z konnej wędrowki przez parki narodowe Nowady, Arizony, Ufali i Kalifornii. (LEW)

Obraz Madonny odnaleziony

BEZCENNY **SREDNIO-** **WIECZNY** obraz Madonny, skradziony w 1964 roku z jednego z kościołów włoskich, odnaleziony został w willi szwajcarskiej nad brzegiem jeziora Lucerno. W willi tej, należącej do obywatela włoskiego, znaleziono równocześnie całe kolekcje dzieł sztuki, skradzione we Włoszech. Właściciel willi został aresztowany, a władze szwajcarskie położyły pięczęcie na odnalezione kolekcje.

Wyróżniająca cecha

AMERYKANSKI DZIENNIK „Evening News” ukazujący się w mieście Buffalo, pisząc o temacie różnych dziwnych stron amerykańskiego stylu życia, przytoczył następujący przykład:

W Nowym Jorku pewien wariat, który uciekł ze szpitala, został ujawniony tylko dzięki temu, że będąc w wagonie kolei podziemnej ustąpił miejsca starszej pani.

Lamonta inspektorowi. Oświadczył, że sąd może wykorzystać przeciw jego klientowi stwierdzenie, iż miał głęboki żal do Sorrelli z powodu jego wyjazdu do Stanów. Koroner oświadczył, że nie widzi tu przypadku ukrócenia praw obywatelskich aresztowanego, który nie tylko chciał, ale należał na to, żeby złożyć zeznanie. Na to adwokat Lamonta zaczął dowodzić, że jego klient nie był ani w stanie psychicznym, ani fizycznym odpowiednim do tego, aby składać tak doniosłe oświadczenie.

I tak toczył się ten jałowy pojedynek na słowa. Obydwaj ludzie, których dotyczył — Lamont i Grant — zdumieni i zmęczeni czekali, aż się skończy i będą wreszcie mogli opuścić salę. Panna Dimont znów asystowała na przesłuchaniu, ale tym razem nie było wątpliwości, że jej sympatia do Granta nieco wzrosła.

Inspektor wrócił do swego biura. Wkrótce odwiedził go Barker.

— Słyszałem — powiedział zwierzchnik — że robią szum z powodu zeznania Lamonta.

— Tak.

— I co im to da?

— Nie wiem. Dla zasady pewno.

— Niech sobie protestują. I tak nie dadzą rady z dowodami. A ty nadal martwisz się tą sprawą?

— Nie. Dam już chyba spokój. Staram się teraz wierzyć tylko w to, co widzę, a nie w to, co czuję.

— Wspaniale, Grant! — zawołał Barker. — Trzymaj tu cuglach swoją wyobraźnię, a pewnego dnia staniesz się wielkim człowiekiem.

W drzwiach ukazał się konstabl:

— Jakaś pani chce się z panem zobaczyć, sir.

— Kto taki?

— Nie chciała podać nazwiska, ale powiada, że to bardzo ważna sprawa.

— Dobrze, wpuśćcie ją.

Barker zrobił gest, jak by chciał wyjść, ale opadł z powrotem na krzesło i obaj mężczyźni w ciszy czekali na wejście nieznanącej.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Rendez vous Szczecina dziś godz. 17.15 - stadion Pogoni

Wszystkich autorów dzisiejszego pojedynku lekkoatletów Wielkiej Brytanii i Polski mamy już w Szczecinie. Dziś o godz. 17 wyznaczamy sobie ogólnoszczecińskie rendez vous — o tej porze bowiem rozpoczyna się ciekawe boje, których zwłaszcza w tym pierwszym dniu jest bez liku.

Co za wspaniała parada gwiazd — pomyślcie tylko; zna komity tandem KIRSZEN-SZTEIN — KLOBUKOWSKA w walce z doskonałą parą angielskich sprinterek, i to aż dwukrotnie — na 100 m i w sztafecie; MANIAK z DUDZIA KIEM; DAVIS i STALMACH w skoku w dal; SIDLO i NIKICIUK; WERNER z BOROWSKIM przeciwko parze GRAHAM i CAMPBELL na 400 m... można by tak mnożyć, ale dla zorientowania się w układzie sił podajemy niżej obsadę dzisiejszych konkurencji, z której już sami wywnioskujecie ile wspaniałych przeżyć czeka nas na stadionie. Kierownictwa obu ekip bowiem zmobilizowały do boju wszystko, co miały najlepsze.

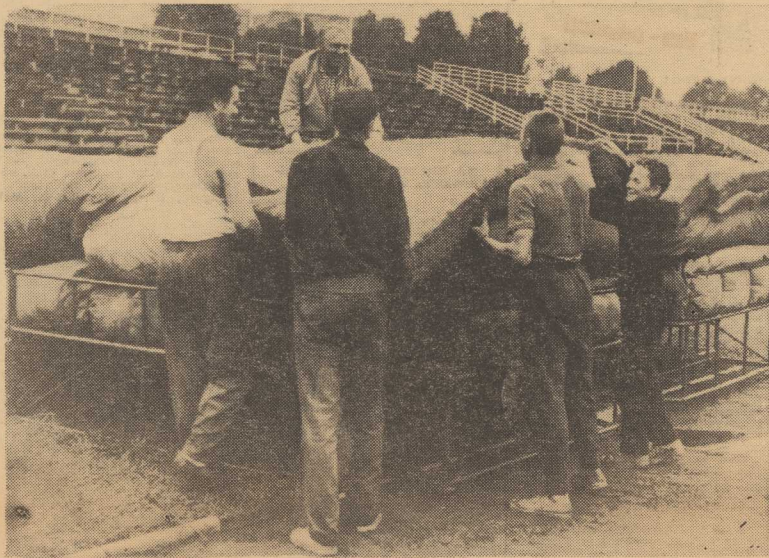
Anglicy poczynili nieznaczne zmiany w ustawieniu swoich zawodniczek i zawodników w poszczególnych konkurencjach w porównaniu z teamem z Budapesztu, opierając się głównie na uzyskanych tam wynikach. Należy sądzić, że zmiany te uczyniono dla jeszcze pełniejszego wykorzystania sił, stąd zaś prosty wniosek, że rywal nie sprzedadzą swej skóry tanio, co z kolei potwierdzałoby krążące w kuluarach meczu słuchy o zakusach Anglików na zwycięstwo w meczu panów.

Strona polska natomiast ściga gwiazd z Szczecina niemal całą kadrą, a również wiele utalentowanej młodzieży. Trener Roman KORBAN, zapytany przez nas o powód, dla którego w naszych ekipach znalazły się m.in. także nazwiska młodych zawodników, debiutantów w reprezentacji stwierdził, iż rozpoznanie sił obu stron pozwoliło kierownictwu naszej ekipy na pewne ograniczenie wysiłku naszych najlepszych (ilość konkurencji) i uzupełnienie drużyny

utalentowaną młodzieżą, która wynikami już sobie zasłużyła na zaszczytne miejsce w reprezentacji.

Zatem otwarta droga dla młodej gwiazdy, choć nie zabrakło wszystkich gwiazd naszej kadry. Trener jest pewny zwycięstwa. Pewność siebie Polaków i zakusy Anglików zapowiadają spore ciekawostki widowiskowe. A czegoż nam więcej trzeba. Oby tylko dopisała aura.

TADEUSZ KARWACKI



Komar kontuzjowany

ZDZIWI WAS zapewne brak na liście startowej naszego klubowego w reprezentacji kulomiotacza — Władysława Komara. Jak nas poinformował wczoraj trener Korban, Komar uległ kontuzji dłoni, startować nie może. Korzysta z tego młody kulomiotacz Antczak, debiutując w drużynie narodowej.

(TaK)

Kto z kim — kiedy?

Oto dzisiejszy program minutowy meczu Polska — Wielka Brytania, a także obsada poszczególnych konkurencji. Kolejność nazwisk jest równoznaczna z kolejnością wylosowanych torów lub prób w konkurencjach technicznych.

- 17.15 ceremonia otwarcia zawodów
17.30 110 m ppt: Storey — Kołodziejczyk — Pascoe — Majchrzak
skok o tyczce: Forster — Osiński — Bull — Markowski
dysk kobiet: Payne — Mojek — Bedford — Wojtczak
17.45 100 m kobiet: Klobukowska — James — Kirszenstein — Neil
17.55 100 m mężczyzn: Maniak — Jones — Dudziak — Kelly
18.05 1500 m: Tkaczyk — Wheton — Szordykowski — Simpson
skok w dal kobiet: Neil — Warzocha — Rand — Kirszenstein
18.10 oszepek mężczyzn: Sanderson — Nikiciuk — Parkins — Sidlo
18.20 80 m ppt: Wilson — T. Nowak — Jones — Sukniewicz
18.30 400 m kobiet: Board — Cz. Nowak — Green — Hryniewiecka
18.40 409 m mężczyzn: Graham — Werner — D. Campbell — Borowski
18.50 10 000 m: Stawiarz — Steward — Szutko — Murray
19.25 4x100 m kobiet: Polska (Salacińska, Kirszenstein, Bednarek, Klobukowska), Anglia (Neil, Tranter, James, Pawsey)
19.30 4x100 mężczyzn: Polska (Kaczor, Maniak, Nowosz, Dudziak), Anglia (Hauck, Jones, M. Campbell, Kelly).

Kornek kontuzjowany

W piątek rewanż za Wrocław

WARSZAWA PAP. Piłkarska reprezentacja Polski, która w najbliższy piątek na stadionie im. Lenina w Moskwie rozegra rewanżowe spotkanie z ZSRR z cyklu eliminacji przed turniejem olimpijskim w Meksyku, trenuje obecnie w Warszawie. Zawodnicy pod kierunkiem trenerów Matyasa i Górskiego przebywają w białeńskim COPO.

CELEM zgrupowania jest szyć piłkarzy w pierwszym przede wszystkim poprawienie meczu we Wrocławiu. kondycji piłkarzy, która — jak wiadomo była jedną z głównych przyczyn przegranej na-

Zawodnicy trenują intensywnie dwa razy dziennie. Wyjazd do Moskwy nastąpił dziś rano.

Na warszawskim zgrupowaniu przebywa 16 następujących piłkarzy: BRAMKA — Grotyński i Broł; OBRONA — Kowalski, Gmoch, Osiłko, Aniczek, Brejza i Szadkowski; POMOC — Szmidt, Suski i Szoltysik; ATAŚ — Gadocha, Lubański, Liberda, Domarski i Jarosik.

Spółród zawodników, którzy wystąpili we Wrocławiu, odpadł bramkarz Kornek, któremu odnowiła się kontuzja miednicy biodrowej. Trenerzy nie zdecydowali jeszcze, jaki bramkarz wystąpi w Moskwie — Grotyński, czy Broł. Decyzja powzieta zostanie prawdopodobnie dopiero przed meczem. W porównaniu z meczem wrocławskim, w liniach obrony i pomocy nie nastąpią zmiany. Dyskusowane jest obecnie zastawienie ataku. Najprawdopodobniej czwórka napastników stanowić będzie: Domarski, Liberda, Lubański i Gadocha.

Same sukcesy szczecińskich żeglarzy w regatach „Gryfa”

(PAP). W rozgrywanych w Swinoujściu międzynarodowych regatach żeglarskich o puchar „Gryf Pomorski”, zakończyły się dwie konkurencje jachtów, pełnomorskich. Regaty na 200 mil wygrał jacht „Ozyrys” z Pogoni Szczecin (sternik B. Byrka). Na drugim miejscu uplasował się jacht „Swantevit” z AZS Szczecin (sternik E. Ryżewski), a trzecie miejsce zajął triumfator regat z Rostocku — „Szkwał II” z AZS Gdańsk (sternik J. Jelfmar). Zakończyły się również regaty na 30 mil w klasie II RORC. Zwyciężył jacht „Ceti” z LOK Szczecin (sternik J. Siudym) przed „Bosmanem” z „Kotwicy” Gdynia (sternik T. Świeć) i „Swantevitem” z AZS Szczecin (sternik St. Ryżewski).

Z ukosa

Przekora?

W perspektywie meczu Polski z Wielką Brytanią władze naszej lekkoatletyki prosiły zrzeszenia i kluby, aby zbytnio nie szafowały siłami kadrowiczków podczas rozgrywanych w sobotę i niedzielę mistrzostw zrzeszeń i pionów. Na ogół spełniono prośbę, z jednym, niestety, wyjątkiem. Legia w mistrzostwach WP, zorganizowanych notabene w niedzielę i poniedziałek (mecz z Anglią w środę), eksploatowała siły zawodników w maksymalnym obciążeniu, np. Stawiarz musiał biec 1500 m i 5 km, średni dystansowcy także oba dystanse itd. Mimo woł cisną się pytania — czy tak było trzeba? Czy to nie przekora? (TaK)

Co z Maniakiem?



Odetchnęliśmy z ulgą wczoraj wieczorem podczas konferencji technicznej, słysząc nazwisko Maniaka w trakcie zestawiania reprezentacji. Będzie startował, i to dwukrotnie: na 100 m i w sztafecie! A niewiele brakowało, aby jedyny przed stawiciel Szczecina w polskiej reprezentacji na starcie nie stanął. Podczas niedawnego półfinału Pucharu Europy w Ostrawie Maniak, jak zdawało się patrzącym w ekranie telewizorów, pobiegł słabo. Był trzeci na mecie. Okazało się, że naderwał wówczas ścięgno Achillesa i powędrował pod lekarską kuratelę. Kontuzja wyeliminowała go z udziału w mistrzostwach CRZZ, a lekarz do poniedziałku włącznie nie był pewny startu Maniaka w Szczecinie. Na szczęście szcecińszczyzna jest już zdolny do biegania i w parze z Dudziakiem stanowić będą znakomity tandem. (TaK)

Rekordy, rekordy...

MOSKWA PAP. W dalszym ciągu spartakiady narodów ZSRR w podnoszeniu ciężarów, Estończyk Jan Tails osiągnął fantastyczny rezultat w trójbój wagi lekkociężkiej — 502,5 kg

W tej samej wadze, w rwaninu, Anatoli Kalinienko z Wologradu ustanowił rekord świata rezultatem 151,5 kg

Ani burza, ani ulewa nie przerwały wczoraj prac przygotowawczych na stadionie Pogoni. Nasz fotoreporter „przechwycił” moment montowania specjalnie dostarczonej z Warszawy nowoczesnej skrzyni do zesłoku dla tyczkarzy. Gwarantuje ona pełne bezpieczeństwo zawodnikom.

Foto: St. Cieślak

Nie mylić rudego z brunetem

JEDNA z największych rewelacji meczu Wielka Brytania — Węgry byli brytyjczy 400-metrowcy — Campbell i Graham, którzy uzyskała bardzo dobre wyniki po 46,5. Dziś w Szczecinie Anglik zmierza się z Wernerem i Badańskim.

W biegu ustanowiłem swój rekord życiowy — 46,5 — mówi 21-letni Campbell, 400 m to obecnie najsłabsza konkurencja Polaków. Mam nadzieję, że podczas pojedynku z Badańskim uda mi się nawiązać walkę, a może i jeszcze raz poprawię rekord życiowy.

— Czy startuje pan także na 100 i 200 m?

— Wszystkie zadają mi to pytanie.

Otoż w reprezentacji Wielkiej Brytanii występuje dwóch Campbellów — ja i specjalista od 100 i 200 m.

Menziez Campbell. Często nas myli, chociaż nie jesteśmy do siebie podobni, ja jestem rudy, a Menziez jest brunetem.

— Czy startuje pan także na 100 i 200 m?

— Wszystkie zadają mi to pytanie.

Otoż w reprezentacji Wielkiej Brytanii występuje dwóch Campbellów — ja i specjalista od 100 i 200 m.

Menziez Campbell. Często nas myli, chociaż nie jesteśmy do siebie podobni, ja jestem rudy, a Menziez jest brunetem.

— Czy startuje pan także na 100 i 200 m?

— Wszystkie zadają mi to pytanie.

Otoż w reprezentacji Wielkiej Brytanii występuje dwóch Campbellów — ja i specjalista od 100 i 200 m.

Menziez Campbell. Często nas myli, chociaż nie jesteśmy do siebie podobni, ja jestem rudy, a Menziez jest brunetem.

— Czy startuje pan także na 100 i 200 m?

— Wszystkie zadają mi to pytanie.

Otoż w reprezentacji Wielkiej Brytanii występuje dwóch Campbellów — ja i specjalista od 100 i 200 m.

Menziez Campbell. Często nas myli, chociaż nie jesteśmy do siebie podobni, ja jestem rudy, a Menziez jest brunetem.

— Czy startuje pan także na 100 i 200 m?

— Wszystkie zadają mi to pytanie.

Otoż w reprezentacji Wielkiej Brytanii występuje dwóch Campbellów — ja i specjalista od 100 i 200 m.

Menziez Campbell. Często nas myli, chociaż nie jesteśmy do siebie podobni, ja jestem rudy, a Menziez jest brunetem.

— Czy startuje pan także na 100 i 200 m?

— Wszystkie zadają mi to pytanie.

Otoż w reprezentacji Wielkiej Brytanii występuje dwóch Campbellów — ja i specjalista od 100 i 200 m.

Menziez Campbell. Często nas myli, chociaż nie jesteśmy do siebie podobni, ja jestem rudy, a Menziez jest brunetem.

— Czy startuje pan także na 100 i 200 m?

— Wszystkie zadają mi to pytanie.

Otoż w reprezentacji Wielkiej Brytanii występuje dwóch Campbellów — ja i specjalista od 100 i 200 m.

Menziez Campbell. Często nas myli, chociaż nie jesteśmy do siebie podobni, ja jestem rudy, a Menziez jest brunetem.

— Czy startuje pan także na 100 i 200 m?

— Wszystkie zadają mi to pytanie.

Otoż w reprezentacji Wielkiej Brytanii występuje dwóch Campbellów — ja i specjalista od 100 i 200 m.

Menziez Campbell. Często nas myli, chociaż nie jesteśmy do siebie podobni, ja jestem rudy, a Menziez jest brunetem.

— Czy startuje pan także na 100 i 200 m?

— Wszystkie zadają mi to pytanie.

Otoż w reprezentacji Wielkiej Brytanii występuje dwóch Campbellów — ja i specjalista od 100 i 200 m.

Menziez Campbell. Często nas myli, chociaż nie jesteśmy do siebie podobni, ja jestem rudy, a Menziez jest brunetem.

— Czy startuje pan także na 100 i 200 m?

— Wszystkie zadają mi to pytanie.

Otoż w reprezentacji Wielkiej Brytanii występuje dwóch Campbellów — ja i specjalista od 100 i 200 m.

Menziez Campbell. Często nas myli, chociaż nie jesteśmy do siebie podobni, ja jestem rudy, a Menziez jest brunetem.

— Czy startuje pan także na 100 i 200 m?

— Wszystkie zadają mi to pytanie.

Otoż w reprezentacji Wielkiej Brytanii występuje dwóch Campbellów — ja i specjalista od 100 i 200 m.

Menziez Campbell. Często nas myli, chociaż nie jesteśmy do siebie podobni, ja jestem rudy, a Menziez jest brunetem.

— Czy startuje pan także na 100 i 200 m?

— Wszystkie zadają mi to pytanie.

Otoż w reprezentacji Wielkiej Brytanii występuje dwóch Campbellów — ja i specjalista od 100 i 200 m.

Menziez Campbell. Często nas myli, chociaż nie jesteśmy do siebie podobni, ja jestem rudy, a Menziez jest brunetem.

— Czy startuje pan także na 100 i 200 m?

— Wszystkie zadają mi to pytanie.

Otoż w reprezentacji Wielkiej Brytanii występuje dwóch Campbellów — ja i specjalista od 100 i 200 m.

Menziez Campbell. Często nas myli, chociaż nie jesteśmy do siebie podobni, ja jestem rudy, a Menziez jest brunetem.

— Czy startuje pan także na 100 i 200 m?

— Wszystkie zadają mi to pytanie.

Otoż w reprezentacji Wielkiej Brytanii występuje dwóch Campbellów — ja i specjalista od 100 i 200 m.

Menziez Campbell. Często nas myli, chociaż nie jesteśmy do siebie podobni, ja jestem rudy, a Menziez jest brunetem.

— Czy startuje pan także na 100 i 200 m?

— Wszystkie zadają mi to pytanie.

Otoż w reprezentacji Wielkiej Brytanii występuje dwóch Campbellów — ja i specjalista od 100 i 200 m.

Menziez Campbell. Często nas myli, chociaż nie jesteśmy do siebie podobni, ja jestem rudy, a Menziez jest brunetem.

— Czy startuje pan także na 100 i 200 m?

— Wszystkie zadają mi to pytanie.

Otoż w reprezentacji Wielkiej Brytanii występuje dwóch Campbellów — ja i specjalista od 100 i 200 m.

Menziez Campbell. Często nas myli, chociaż nie jesteśmy do siebie podobni, ja jestem rudy, a Menziez jest brunetem.

— Czy startuje pan także na 100 i 200 m?

— Wszystkie zadają mi to pytanie.

Otoż w reprezentacji Wielkiej Brytanii występuje dwóch Campbellów — ja i specjalista od 100 i 200 m.

Menziez Campbell. Często nas myli, chociaż nie jesteśmy do siebie podobni, ja jestem rudy, a Menziez jest brunetem.

— Czy startuje pan także na 100 i 200 m?

— Wszystkie zadają mi to pytanie.

Otoż w reprezentacji Wielkiej Brytanii występuje dwóch Campbellów — ja i specjalista od 100 i 200 m.

Menziez Campbell. Często nas myli, chociaż nie jesteśmy do siebie podobni, ja jestem rudy, a Menziez jest brunetem.

— Czy startuje pan także na 100 i 200 m?

— Wszystkie zadają mi to pytanie.

Otoż w reprezentacji Wielkiej Brytanii występuje dwóch Campbellów — ja i specjalista od 100 i 200 m.

Menziez Campbell. Często nas myli, chociaż nie jesteśmy do siebie podobni, ja jestem rudy, a Menziez jest brunetem.

— Czy startuje pan także na 100 i 200 m?

— Wszystkie zadają mi to pytanie.

Otoż w reprezentacji Wielkiej Brytanii występuje dwóch Campbellów — ja i specjalista od 100 i 200 m.

Menziez Campbell. Często nas myli, chociaż nie jesteśmy do siebie podobni, ja jestem rudy, a Menziez jest brunetem.

— Czy startuje pan także na 100 i 200 m?

— Wszystkie zadają mi to pytanie.

Otoż w reprezentacji Wielkiej Brytanii występuje dwóch Campbellów — ja i specjalista od 100 i 200 m.

Menziez Campbell. Często nas myli, chociaż nie jesteśmy do siebie podobni, ja jestem rudy, a Menziez jest brunetem.

— Czy startuje pan także na 100 i 200 m?

— Wszystkie zadają mi to pytanie.

Otoż w reprezentacji Wielkiej Brytanii występuje dwóch Campbellów — ja i specjalista od 100 i 200 m.

Menziez Campbell. Często nas myli, chociaż nie jesteśmy do siebie podobni, ja jestem rudy, a Menziez jest brunetem.

— Czy startuje pan także na 100 i 200 m?

— Wszystkie zadają mi to pytanie.

Otoż w reprezentacji Wielkiej Brytanii występuje dwóch Campbellów — ja i specjalista od 100 i 200 m.

Menziez Campbell. Często nas myli, chociaż nie jesteśmy do siebie podobni, ja jestem rudy, a Menziez jest brunetem.

— Czy startuje pan także na 100 i 200 m?

— Wszystkie zadają mi to pytanie.

Otoż w reprezentacji Wielkiej Brytanii występuje dwóch Campbellów — ja i specjalista od 100 i 200 m.

Menziez Campbell. Często nas myli, chociaż nie jesteśmy do siebie podobni, ja jestem rudy, a Menziez jest brunetem.

— Czy startuje pan także na 100 i 200 m?

— Wszystkie zadają mi to pytanie.

Otoż w reprezentacji Wielkiej Brytanii występuje dwóch Campbellów — ja i specjalista od 100 i 200 m.

Menziez Campbell. Często nas myli, chociaż nie jesteśmy do siebie podobni, ja jestem rudy, a Menziez jest brunetem.

— Czy startuje pan także na 100 i 200 m?

— Wszystkie zadają mi to pytanie.

Otoż w reprezentacji Wielkiej Brytanii występuje dwóch Campbellów — ja i specjalista od 100 i 200 m.

Menziez Campbell. Często nas myli, chociaż nie jesteśmy do siebie podobni, ja jestem rudy, a Menziez jest brunetem.

— Czy startuje pan także na 100 i 200 m?

— Wszystkie zadają mi to pytanie.

Otoż w reprezentacji Wielkiej Brytanii występuje dwóch Campbellów — ja i specjalista od 100 i 200 m.

Menziez Campbell. Często nas myli, chociaż nie jesteśmy do siebie podobni, ja jestem rudy, a Menziez jest brunetem.

— Czy startuje pan także na 100 i 200 m?

— Wszystkie zadają mi to pytanie.

Otoż w reprezentacji Wielkiej Brytanii występuje dwóch Campbellów — ja i specjalista od 100 i 200 m.

Menziez Campbell. Często nas myli, chociaż nie jesteśmy do siebie podobni, ja jestem rudy, a Menziez jest brunetem.

— Czy startuje pan także na 100 i 200 m?

— Wszystkie zadają mi to pytanie.

Otoż w reprezentacji Wielkiej Brytanii występuje dwóch Campbellów — ja i specjalista od 100 i 200 m.

Menziez Campbell. Często nas myli, chociaż nie jesteśmy do siebie podobni, ja jestem rudy, a Menziez jest brunetem.

— Czy startuje pan także na 100 i 200 m?

— Wszystkie zadają mi to pytanie.

Otoż w reprezentacji Wielkiej Brytanii występuje dwóch Campbellów — ja i specjalista od 100 i 200 m.

Menziez Campbell. Często nas myli, chociaż nie jesteśmy do siebie podobni, ja jestem rudy, a Menziez jest brunetem.

— Czy startuje pan także na 100 i 200 m?

— Wszystkie zadają mi to pytanie.

Otoż w reprezentacji Wielkiej Brytanii występuje dwóch Campbellów — ja i specjalista od 100 i 200 m.

Menziez Campbell. Często nas myli, chociaż nie jesteśmy do siebie podobni, ja jestem rudy, a Menziez jest brunetem.

— Czy startuje pan także na 100 i 200 m?

— Wszystkie zadają mi to pytanie.

Otoż w reprezentacji Wielkiej Brytanii występuje dwóch Campbellów — ja i specjalista od 100 i 200 m.

Menziez Campbell. Często nas myli, chociaż nie jesteśmy do siebie podobni, ja jestem rudy, a Menziez jest brunetem.

— Czy startuje pan także na 100 i 200 m?

— Wszystkie zadają mi to pytanie.

Otoż w reprezentacji Wielkiej Brytanii występuje dwóch Campbellów — ja i specjalista od 100 i 200 m.

Menziez Campbell. Często nas myli, chociaż nie jesteśmy do siebie podobni, ja jestem rudy, a Menziez jest brunetem.

— Czy startuje pan także na 100 i 200 m?

— Wszystkie zadają mi to pytanie.

Otoż w reprezentacji Wielkiej Brytanii występuje dwóch Campbellów — ja i specjalista od 100 i 200 m.

Menziez Campbell. Często nas myli, chociaż nie jesteśmy do siebie podobni, ja jestem rudy, a Menziez jest brunetem.

— Czy startuje pan także na 100 i 200 m?

— Wszystkie zadają mi to pytanie.

O



Uwaga
Klienci
Banku
PKO I

Ekspozytura w Świnoujściu

uprzejmie zaprasza

PT Klientów do odwiedzania naszego
lokalu przy ul. BOHATERÓW
STALINGRADU NR 10.

Polecam:

asortyment towarów krajowej
produkcji eksportowej i zagranic-
zanach za waluty obce i bony
towarowe Banku PKO.

ZWYCZYMY POMYŚLNYCH
ZAKUPOW!

2941-K

WIELKI KIERMASZ LETNI

obok targowiska Turzyn, al. Boh.
Warszawy nr 34/35 czynny we
wtorki i piątki od godz. 9 w pozo-
stałe dni w godz. 11 - 18.

2691-K

DYREKCJA SZCZECIŃSKIEGO
PRZEDSIĘBIORSTWA HANDLU
SPRZĘTEM ROLNICZYM
„AGROMA”

w Szczecinie-Dąbju, ul. Letnia 12
poszukuje

wykonawcy robót remontowo-
budowlanych i dekarskich.

Zainteresowani mogą zgłaszać się
osobiście lub telefonicznie tel. 32-305
w dziale adm. inw. pokój 21, co-
dzienne od godz. 8-10.

2975-K

Przetargi

Wydział Budżetowo-Gospodarczy Prezydium
Województwa Szczecińskiego ogłasza przetarg publiczny nieograniczony na
następujące pojazdy samochodowe: samochód
osob. m-ki „ZIS-110”, nr silnika 1674, nr pod-
wozia 1078, cena wywoławcza 70 000 zł; samochód
osob. m-ki „ZIS-110”, nr silnika 2700, nr pod-
wozia 1700, cena wywoławcza 70 000 zł; samo-
chód osob. m-ki „Warszawa”, nr silnika 12758,
nr podwozia 9627, cena wywoławcza 30 000 zł;
samochód osob. m-ki „Warszawa”, nr silnika
096420, nr podwozia 20-127924, cena wywoław-
cza 30 000 zł; samochód osobowy m-ki „Mercede-
s-300-B”, nr silnika 5000376, nr podwozia
5500333, cena wywoławcza 180 000 zł oraz prze-
zarg ograniczony na samochód ciężarowy fur-
gon m-ki „Nysa”, nr silnika 20-115294, nr pod-
wozia 2385, cena wywoławcza 31 500 zł; samochód
ciężarowy furgon m-ki „Nysa”, nr silnika
20-080133, nr podwozia 0355, cena wywoławcza
21 500 zł. Na zakup w/w samochodów należy po-
siadać zezwolenie z Wydziału Komunikacji Pre-
zydium WRN. Przetarg odbędzie się 25.VIII. br.
o godz. 11 w Oddziale Przetargów w siedzibie
niniejszej przy ul. Pocztowej 31/33. W przetargu
mogą brać udział osoby, które wpłaciły najpóźniej
w dniu 24.VIII. br. wadium w wysokości 10
proc. ceny wywoławczej w kasie Wydziału
Budżetowo-Gospodarczego Prezydium WRN
w Szczecinie, Wąly Chrobrego 4, I piętro. Pojazdy
samochodowe można oglądać od 21.VIII. br.
w godz. 9-12 w Stacji Obsługi Samochodów
przy ul. Pocztowej 31-33.

3020-K

Pracownicy poszukiwani

Hotel „Orbis-Continental” w Szczecinie, zatrud-
nił bufetowe - wyszkolenie podstawowe, kurs
branżowy wg programu zatwierdzonego przez
MFWR i praktyka. Oferty należy składać w dzie-
le kadr Hotelu „Orbis-Continental” w Szczecinie,
ul. Partyzantów 1. Warunki pracy i płacy do
uzgodnienia na miejscu. Zatrudnienie nastąpi
po uzyskaniu skierowania z Wydziału Zatrud-
nienia.

3018-K

BIURO OGŁOSZEŃ

pl. Hołdu Pruskiego 8

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA”, w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8; redakcja kolegium: TE-
LEFONY: centrala 430-21; sekretariat redakcyjny 430-21 (tzw. 510); dział
lektorski 462-35; dział morski 427-77; dział sportowy 428-33; dział łączności z czytelnikami 450-21; Biuro Ogłoszeń 428-62; redakcja poranna (po godz. 6) 240-28; delektory 240-18.
Prenumeraty na kraj przyjmują urzędy pocztowe, listonosze oraz oddziały i delegatury „Ruch”. Można również dokonywać wpłat na konto PKO NR 10-1-3770. Przedsię-
wzięcie Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch” w Szczecinie, Al. Niepodległości 41/42. Prenumeraty przyjmowane są do dnia miesiąca poprzedzającego okres prenu-
meraty. Cena prenumeraty: kwartał 6 zł, półrocze 12 zł, rocznik 24 zł. Wskazywanie na adresy i nazwy w ogłoszeniach, które jest o 70 proc. droższe, przyjmuje Biuro
Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch”, Warszawa, ul. Wronia 23, tel. 20-46-88, konto PKO NR 1-6-100024.

Nauka

UDZIAŁAM korepetycji.
Zakres szkoły podsta-
wowej. Szczecin Słowa-
ckiego 13-1. 6892-G

Praca

POTRZEBNA pomoc do-
mowa - na stałe. Zak-
kiewskiego 20-17. 6324-G

Nielichomości

DOMEK 1-rdzinny z ogro-
dem 1,35 ha ziemi
Trzemeszynie, ul. Zy-
mierskiego 5, p-ta Ta-
nowa, pow. Szczecin -
sprzedam. Oglądać -
niedziele. 6292-G

DOMEK 6-izbowy, wolny,
z wygodami, na li-
ni WKD koło Warsza-
wy - sprzedam. Wia-
domość. Warszawa, tel.
26-03-16. 3009-K

GOSPODARSTWO rolne
pow. 3,5 ha z budynka-
mi, 1 km od Warszawy
- sprzedam. Wia-
domość. Janina Biłkowska,
Tech. Rolnicze, poczta
Trzempow, pow. Płock,
woj. warszawskie. 3010-K

Wielomilionalne

MARYNARZ pływający
lat 40, kawaler, dobrej
prezencji pozna odpo-
wiednią panią z miesz-
kaniem. Cel matrymo-
nialny. Zdjęcia mile wi-
dzące. Oferty Biuro O-
głoszeń Szczecin. 6890-G

Różne

POGOTOWIE Telewizyj-
ne „Petko”, tel. 36-559
czynne od godz. 7.00 do
22.30. 6728-G

ODNAJME garaż, 10-
miejscowy 9a. 6908-G

Kupno

„ZASTAWA” kupię,
Tel. 738-95. 6802-G

Sprowadz

„WARSZAWA” - stan
b. dobry - sprzedam.
Oglądać: ul. Kapiełsko-
wa 2 (Głębokie), tel.
702-30 od godz. 17.00. 6897-G

SAMOCCHOD

170 V” - stan dobry,
nowe ogumienie - sprze-
dam. Cena 12 000 zł. Wic-
Siodło Górne 12 - do-
jazd autobusem PKS w
kierunku Kołbaskowa.

„MOSKOWICZA 407” w
dobrym stanie - sprze-
dam. Wia-
domość: Szczeci-
n, ul. Kapitańska,
Warsztat „Autonapra-
wa”, Michał Oroczko. 6890-G

„FOKSTERY”

1-miesięczne - sprzedam.
Głębokie, Jaworowa 69.
6903-G

Teatru

nieczynne: CYRK „BAJKA” - (al.
Wyzwolenia) - „Krolewna Śnież-
ka i 7 krasnoludków” g. 18.

Kina

DELFIN (tel. 463-78) - „Dwie sroki
24 godzin” g. 12, 14 - radz.
1, 12 „Lampart” g. 16, 19, 30 - wi-
franc. - panoram. - od 1. 14 (sro-
da i czwartek); KOSMOS (tel. 355-02)
- „Osiadła wiatr” g. 9, 11, 15, 19, 21,
16, 18, 30, 21 - USA - panoram. -
od 1. 14 (sroda i czwartek); COLOS-
SEUM (tel. 453-18) - „Strzelby Apa-
czów” g. 11, 15, 19, 21 - USA -
od 1. 11 „Zwariowana noc” g. 16,
18, 30, 21 - pol. - od 1. 11 (sroda i
czwartek); BALTYK (tel. 423-35)
- „Niezłomny Wikin” g. 11, 15, 19,
18, 30, 21 - USA - panoram. -
od 1. 11 (sroda i czwartek); GORDO-
WE - „I dalej będę śpiewać” g. 20, 45
- ang. - panoram. - od 1. 12; DERBY
- „Ape Regina” g. 20, 30 - franc.-wl.
- od 1. 16; POLONIA (tel. 218-34)
- „Niebo nad głową” g. 16, 20, 30,
15, 30, 18, 20, 30 - francusko-wi-
ski - panoram. (sroda i czwartek);
- panoram. „Francuski 1 i 2” g. 17,
19, 30 - franc. - od 1. 11; FALA
- „Gentleman z Coochy” g. 17, 19, 15
- franc. - panoram. - od 1. 14;
ECHO (Krzysztof) g. 17, 19, 30, 13, 00,
15, 30, 18, 20, 30 - francusko-wi-
ski - panoram. (sroda i czwartek);
- panoram. „Francuski 1 i 2” g. 17,
19, 30 - franc. - od 1. 11; FALA
- „Gentleman z Coochy” g. 17, 19, 15
- franc. - panoram. - od 1. 14;
ECHO (Krzysztof) g. 17, 19, 30, 13, 00,
15, 30, 18, 20, 30 - francusko-wi-
ski - panoram. (sroda i czwartek);
- panoram. „Francuski 1 i 2” g. 17,
19, 30 - franc. - od 1. 11; FALA
- „Gentleman z Coochy” g. 17, 19, 15
- franc. - panoram. - od 1. 14;
ECHO (Krzysztof) g. 17, 19, 30, 13, 00,
15, 30, 18, 20, 30 - francusko-wi-
ski - panoram. (sroda i czwartek);
- panoram. „Francuski 1 i 2” g. 17,
19, 30 - franc. - od 1. 11; FALA
- „Gentleman z Coochy” g. 17, 19, 15
- franc. - panoram. - od 1. 14;
ECHO (Krzysztof) g. 17, 19, 30, 13, 00,
15, 30, 18, 20, 30 - francusko-wi-
ski - panoram. (sroda i czwartek);
- panoram. „Francuski 1 i 2” g. 17,
19, 30 - franc. - od 1. 11; FALA
- „Gentleman z Coochy” g. 17, 19, 15
- franc. - panoram. - od 1. 14;
ECHO (Krzysztof) g. 17, 19, 30, 13, 00,
15, 30, 18, 20, 30 - francusko-wi-
ski - panoram. (sroda i czwartek);
- panoram. „Francuski 1 i 2” g. 17,
19, 30 - franc. - od 1. 11; FALA
- „Gentleman z Coochy” g. 17, 19, 15
- franc. - panoram. - od 1. 14;
ECHO (Krzysztof) g. 17, 19, 30, 13, 00,
15, 30, 18, 20, 30 - francusko-wi-
ski - panoram. (sroda i czwartek);
- panoram. „Francuski 1 i 2” g. 17,
19, 30 - franc. - od 1. 11; FALA
- „Gentleman z Coochy” g. 17, 19, 15
- franc. - panoram. - od 1. 14;
ECHO (Krzysztof) g. 17, 19, 30, 13, 00,
15, 30, 18, 20, 30 - francusko-wi-
ski - panoram. (sroda i czwartek);
- panoram. „Francuski 1 i 2” g. 17,
19, 30 - franc. - od 1. 11; FALA
- „Gentleman z Coochy” g. 17, 19, 15
- franc. - panoram. - od 1. 14;
ECHO (Krzysztof) g. 17, 19, 30, 13, 00,
15, 30, 18, 20, 30 - francusko-wi-
ski - panoram. (sroda i czwartek);
- panoram. „Francuski 1 i 2” g. 17,
19, 30 - franc. - od 1. 11; FALA
- „Gentleman z Coochy” g. 17, 19, 15
- franc. - panoram. - od 1. 14;
ECHO (Krzysztof) g. 17, 19, 30, 13, 00,
15, 30, 18, 20, 30 - francusko-wi-
ski - panoram. (sroda i czwartek);
- panoram. „Francuski 1 i 2” g. 17,
19, 30 - franc. - od 1. 11; FALA
- „Gentleman z Coochy” g. 17, 19, 15
- franc. - panoram. - od 1. 14;
ECHO (Krzysztof) g. 17, 19, 30, 13, 00,
15, 30, 18, 20, 30 - francusko-wi-
ski - panoram. (sroda i czwartek);
- panoram. „Francuski 1 i 2” g. 17,
19, 30 - franc. - od 1. 11; FALA
- „Gentleman z Coochy” g. 17, 19, 15
- franc. - panoram. - od 1. 14;
ECHO (Krzysztof) g. 17, 19, 30, 13, 00,
15, 30, 18, 20, 30 - francusko-wi-
ski - panoram. (sroda i czwartek);
- panoram. „Francuski 1 i 2” g. 17,
19, 30 - franc. - od 1. 11; FALA
- „Gentleman z Coochy” g. 17, 19, 15
- franc. - panoram. - od 1. 14;
ECHO (Krzysztof) g. 17, 19, 30, 13, 00,
15, 30, 18, 20, 30 - francusko-wi-
ski - panoram. (sroda i czwartek);
- panoram. „Francuski 1 i 2” g. 17,
19, 30 - franc. - od 1. 11; FALA
- „Gentleman z Coochy” g. 17, 19, 15
- franc. - panoram. - od 1. 14;
ECHO (Krzysztof) g. 17, 19, 30, 13, 00,
15, 30, 18, 20, 30 - francusko-wi-
ski - panoram. (sroda i czwartek);
- panoram. „Francuski 1 i 2” g. 17,
19, 30 - franc. - od 1. 11; FALA
- „Gentleman z Coochy” g. 17, 19, 15
- franc. - panoram. - od 1. 14;
ECHO (Krzysztof) g. 17, 19, 30, 13, 00,
15, 30, 18, 20, 30 - francusko-wi-
ski - panoram. (sroda i czwartek);
- panoram. „Francuski 1 i 2” g. 17,
19, 30 - franc. - od 1. 11; FALA
- „Gentleman z Coochy” g. 17, 19, 15
- franc. - panoram. - od 1. 14;
ECHO (Krzysztof) g. 17, 19, 30, 13, 00,
15, 30, 18, 20, 30 - francusko-wi-
ski - panoram. (sroda i czwartek);
- panoram. „Francuski 1 i 2” g. 17,
19, 30 - franc. - od 1. 11; FALA
- „Gentleman z Coochy” g. 17, 19, 15
- franc. - panoram. - od 1. 14;
ECHO (Krzysztof) g. 17, 19, 30, 13, 00,
15, 30, 18, 20, 30 - francusko-wi-
ski - panoram. (sroda i czwartek);
- panoram. „Francuski 1 i 2” g. 17,
19, 30 - franc. - od 1. 11; FALA
- „Gentleman z Coochy” g. 17, 19, 15
- franc. - panoram. - od 1. 14;
ECHO (Krzysztof) g. 17, 19, 30, 13, 00,
15, 30, 18, 20, 30 - francusko-wi-
ski - panoram. (sroda i czwartek);
- panoram. „Francuski 1 i 2” g. 17,
19, 30 - franc. - od 1. 11; FALA
- „Gentleman z Coochy” g. 17, 19, 15
- franc. - panoram. - od 1. 14;
ECHO (Krzysztof) g. 17, 19, 30, 13, 00,
15, 30, 18, 20, 30 - francusko-wi-
ski - panoram. (sroda i czwartek);
- panoram. „Francuski 1 i 2” g. 17,
19, 30 - franc. - od 1. 11; FALA
- „Gentleman z Coochy” g. 17, 19, 15
- franc. - panoram. - od 1. 14;
ECHO (Krzysztof) g. 17, 19, 30, 13, 00,
15, 30, 18, 20, 30 - francusko-wi-
ski - panoram. (sroda i czwartek);
- panoram. „Francuski 1 i 2” g. 17,
19, 30 - franc. - od 1. 11; FALA
- „Gentleman z Coochy” g. 17, 19, 15
- franc. - panoram. - od 1. 14;
ECHO (Krzysztof) g. 17, 19, 30, 13, 00,
15, 30, 18, 20, 30 - francusko-wi-
ski - panoram. (sroda i czwartek);
- panoram. „Francuski 1 i 2” g. 17,
19, 30 - franc. - od 1. 11; FALA
- „Gentleman z Coochy” g. 17, 19, 15
- franc. - panoram. - od 1. 14;
ECHO (Krzysztof) g. 17, 19, 30, 13, 00,
15, 30, 18, 20, 30 - francusko-wi-
ski - panoram. (sroda i czwartek);
- panoram. „Francuski 1 i 2” g. 17,
19, 30 - franc. - od 1. 11; FALA
- „Gentleman z Coochy” g. 17, 19, 15
- franc. - panoram. - od 1. 14;
ECHO (Krzysztof) g. 17, 19, 30, 13, 00,
15, 30, 18, 20, 30 - francusko-wi-
ski - panoram. (sroda i czwartek);
- panoram. „Francuski 1 i 2” g. 17,
19, 30 - franc. - od 1. 11; FALA
- „Gentleman z Coochy” g. 17, 19, 15
- franc. - panoram. - od 1. 14;
ECHO (Krzysztof) g. 17, 19, 30, 13, 00,
15, 30, 18, 20, 30 - francusko-wi-
ski - panoram. (sroda i czwartek);
- panoram. „Francuski 1 i 2” g. 17,
19, 30 - franc. - od 1. 11; FALA
- „Gentleman z Coochy” g. 17, 19, 15
- franc. - panoram. - od 1. 14;
ECHO (Krzysztof) g. 17, 19, 30, 13, 00,
15, 30, 18, 20, 30 - francusko-wi-
ski - panoram. (sroda i czwartek);
- panoram. „Francuski 1 i 2” g. 17,
19, 30 - franc. - od 1. 11; FALA
- „Gentleman z Coochy” g. 17, 19, 15
- franc. - panoram. - od 1. 14;
ECHO (Krzysztof) g. 17, 19, 30, 13, 00,
15, 30, 18, 20, 30 - francusko-wi-
ski - panoram. (sroda i czwartek);
- panoram. „Francuski 1 i 2” g. 17,
19, 30 - franc. - od 1. 11; FALA
- „Gentleman z Coochy” g. 17, 19, 15
- franc. - panoram. - od 1. 14;
ECHO (Krzysztof) g. 17, 19, 30, 13, 00,
15, 30, 18, 20, 30 - francusko-wi-
ski - panoram. (sroda i czwartek);
- panoram. „Francuski 1 i 2” g. 17,
19, 30 - franc. - od 1. 11; FALA
- „Gentleman z Coochy” g. 17, 19, 15
- franc. - panoram. - od 1. 14;
ECHO (Krzysztof) g. 17, 19, 30, 13, 00,
15, 30, 18, 20, 30 - francusko-wi-
ski - panoram. (sroda i czwartek);
- panoram. „Francuski 1 i 2” g. 17,
19, 30 - franc. - od 1. 11; FALA
- „Gentleman z Coochy” g. 17, 19, 15
- franc. - panoram. - od 1. 14;
ECHO (Krzysztof) g. 17, 19, 30, 13, 00,
15, 30, 18, 20, 30 - francusko-wi-
ski - panoram. (sroda i czwartek);
- panoram. „Francuski 1 i 2” g. 17,
19, 30 - franc. - od 1. 11; FALA
- „Gentleman z Coochy” g. 17, 19, 15
- franc. - panoram. - od 1. 14;
ECHO (Krzysztof) g. 17, 19, 30, 13, 00,
15, 30, 18, 20, 30 - francusko-wi-
ski - panoram. (sroda i czwartek);
- panoram. „Francuski 1 i 2” g. 17,
19, 30 - franc. - od 1. 11; FALA
- „Gentleman z Coochy” g. 17, 19, 15
- franc. - panoram. - od 1. 14;
ECHO (Krzysztof) g. 17, 19, 30, 13, 00,
15, 30, 18, 20, 30 - francusko-wi-
ski - panoram. (sroda i czwartek);
- panoram. „Francuski 1 i 2” g. 17,
19, 30 - franc. - od 1. 11; FALA
- „Gentleman z Coochy” g. 17, 19, 15
- franc. - panoram. - od 1. 14;
ECHO (Krzysztof) g. 17, 19, 30, 13, 00,
15, 30, 18, 20, 30 - francusko-wi-
ski - panoram. (sroda i czwartek);
- panoram. „Francuski 1 i 2” g. 17,
19, 30 - franc. - od 1. 11; FALA
- „Gentleman z Coochy” g. 17, 19, 15
- franc. - panoram. - od 1. 14;
ECHO (Krzysztof) g. 17, 19, 30, 13, 00,
15, 30, 18, 20, 30 - francusko-wi-
ski - panoram. (sroda i czwartek);
- panoram. „Francuski 1 i 2” g. 17,
19, 30 - franc. - od 1. 11; FALA
- „Gentleman z Coochy” g. 17, 19, 15
- franc. - panoram. - od 1. 14;
ECHO (Krzysztof) g. 17, 19, 30, 13, 00,
15, 30, 18, 20, 30 - francusko-wi-
ski - panoram. (sroda i czwartek);
- panoram. „Francuski 1 i 2” g. 17,
19, 30 - franc. - od 1. 11; FALA
- „Gentleman z Coochy” g. 17, 19, 15
- franc. - panoram. - od 1. 14;
ECHO (Krzysztof) g. 17, 19, 30, 13, 00,
15, 30, 18, 20, 30 - francusko-wi-
ski - panoram. (sroda i czwartek);
- panoram. „Francuski 1 i 2” g. 17,
19, 30 - franc. - od 1. 11; FALA
- „Gentleman z Coochy” g. 17, 19, 15
- franc. - panoram. - od 1. 14;
ECHO (Krzysztof) g. 17, 19, 30, 13, 00,
15, 30, 18, 20, 30 - francusko-wi-
ski - panoram. (sroda i czwartek);
- panoram. „Francuski 1 i 2” g. 17,
19, 30 - franc. - od 1. 11; FALA
- „Gentleman z Coochy” g. 17, 19, 15
- franc. - panoram. - od 1. 14;
ECHO (Krzysztof) g. 17, 19, 30, 13, 00,
15, 30, 18, 20, 30 - francusko-wi-
ski - panoram. (sroda i czwartek);
- panoram. „Francuski 1 i 2” g. 17,
19, 30 - franc. - od 1. 11; FALA
- „Gentleman z Coochy” g. 17, 19, 15
- franc. - panoram. - od 1. 14;
ECHO (Krzysztof) g. 17, 19, 30, 13, 00,
15, 30, 18, 20, 30 - francusko-wi-
ski - panoram. (sroda i czwartek);
- panoram. „Francuski 1 i 2” g. 17,
19, 30 - franc. - od 1. 11; FALA
- „Gentleman z Coochy” g. 17, 19, 15
- franc. - panoram. - od 1. 14;
ECHO (Krzysztof) g. 17, 19, 30, 13, 00,
15, 30, 18, 20, 30 - francusko-wi-
ski - panoram. (sroda i czwartek);
- panoram. „Francuski 1 i 2” g. 17,
19, 30 - franc. - od 1. 11; FALA
- „Gentleman z Coochy” g. 17, 19, 15
- franc. - panoram. - od 1. 14;
ECHO (Krzysztof) g. 17, 19, 30, 13, 00,
15, 30, 18, 20, 30 - francusko-wi-
ski - panoram. (sroda i czwartek);
- panoram. „Francuski 1 i 2” g. 17,
19, 30 - franc. - od 1. 11; FALA
- „Gentleman z Coochy” g. 17, 19, 15
- franc. - panoram. - od 1. 14;
ECHO (Krzysztof) g. 17, 19, 30, 13, 00,
15, 30, 18, 20, 30 - francusko-wi-
ski - panoram. (sroda i czwartek);
- panoram. „Francuski 1 i 2” g. 17,
19, 30 - franc. - od 1. 11; FALA
- „Gentleman z Coochy” g. 17, 19, 15
- franc. - panoram. - od 1. 14;
ECHO (Krzysztof) g. 17, 19, 30, 13, 00,
15, 30, 18, 20, 30 - francusko-wi-
ski - panoram. (sroda i czwartek);
- panoram. „Francuski 1 i 2” g. 17,
19, 30 - franc. - od 1. 11; FALA
- „Gentleman z Coochy” g. 17, 19, 15
- franc. - panoram. - od 1. 14;
ECHO (Krzysztof) g. 17, 19, 30, 13, 00,
15, 30, 18, 20, 30 - francusko-wi-
ski - panoram. (sroda i czwartek);
- panoram. „Francuski 1 i 2” g. 17,
19, 30 - franc. - od 1. 11; FALA
- „Gentleman z Coochy” g. 17, 19, 15
- franc. - panoram. - od 1. 14;
ECHO (Krzysztof) g. 17, 19, 30, 13, 00,
15, 30, 18, 20, 30 - francusko-wi-
ski - panoram. (sroda i czwartek);
- panoram. „Francuski 1 i 2” g. 17,
19, 30 - franc. - od 1. 11; FALA
- „Gentleman z Coochy” g. 17, 19, 15
- franc. - panoram. - od 1. 14;
ECHO (Krzysztof) g. 17, 19, 30, 13, 00,
15, 30, 18, 20, 30 - francusko-wi-
ski - panoram. (sroda i czwartek);
- panoram. „Francuski 1 i 2” g. 17,
19, 30 - franc. - od 1.

2 sierpnia 1967 r.
SRODA

DZIŚ — Gustawa
JUTRO — Lidli

POGODA

ZACHMURZENIE umiarkowane, okresami skłonność do burz. Temperatura od 20 do 26 st. Wiatry słabe z kierunków zmieniających.

RADA DNIA

● Mieszkanie moje — moja twierdza, to prawda. Pamiętaj jednak, że w nowym budownictwie ściany są cienkie.

Opóźnia się odbudowa zabytkowych kamieniczek

Roboty przy odbudowywaniu kamieniczek zabytkowych przy pl. Żołnierza Polskiego w pobliżu Zamku uległy ostatnio pewnym zahamowaniom z powodu braku odpowiednich materiałów budowlanych. Chodzi o stalowe belki stropowe, których dostawy opóźnia „Centrostal”, tłumacząc się przejściowym brakiem tych elementów. Warto by jednak pilnie poszukiwać wspomnianych belek, gdyż termin ukończenia odbudowy kamieniczek — pierwszy kwartał przyszłego roku — nie jest zbyt odległy. A chyba budowlani szczecińskiego oddziału konserwacji zabytków wykonujący roboty, nie zechcą dopuścić do opóźnienia w przekazaniu dla miasta tego cennego i w zgłędów architektonicznych i użytkowych, obiektu (ar)

Lato miejskich ludzi

TEGOROCZNY LIPIEC SPRAWIŁ NAM NIESPODZIANKĘ: po paru latach chłodnych i deszczowych zapanowała słoneczna i upalna pogoda. Oto temperatury, notowane w ciągu tego miesiąca: 24, 30, 30, 25, 26, 24, 25 st. C. Dzieci wylechały na kolonie, urlopowicze pomknęli pociągami i samochodami na wypoczynek, tysiące mieszkańców miasta pozostało jednak na miejscu. Jak minął nam lipiec?

POD ZNAKIEM WODY — i mineralnej i tej z kranu. W kawiarniach przede wszystkim zamawiało się „coś zimnego do picia”. Przepelnione w godzinach przedpołudniowych kafełki świadczyły o tym, że upały wpłynęły i na szefów, których personel mógł wpaść do lokalu na cocktail czy lody. Również saturatory prosperowały. Jak nigdy dotąd. Natomiast mieszkańcy wyższych pięter mieli kłopoty z wodą, która w upalne dni nie dochodzi powyżej II piętra.

Duże ożywienie handlowe zapanowało szczególnie po wprowadzeniu sprzedaży letniej odzieży z bonifikatą. Za kilkadziesiąt złotych można kupić naprawdę ładne 3-częściowe komplety plażowe. A na plażę warto się wybrać. Toteż kapieliska cieszyły się nadzwyczajnym powodzeniem.

Mimo pięknej pogody kina nie świeciły pustkami. Repertuar był urozmaicony — przed południem westerny i filmy rozrywkowe oglądała młodzież przebywająca w naszym mieście na koloniach i półkoloniach.



„Cepelia” zaprasza do Salonu Sztuki Ludowej

PRZEZ PARĘ OSTATNICH DNI sklepy „Cepeli” przy placu Zwycięstwa były zamknięte, co u szczecinian budziło zarówno zniecierpliwienie, jak i zaciekawienie. W ub. poniedziałek „Cepelia” otworzyła podwójnie prezentując swoją nową placówkę SALON SZTUKI LUDOWEJ. Dodajmy, salon po warszawskim drugu w kraju.

ZGROMADZONO TU okazały asortyment wyrobów sztuki ludowej, które reprezentują niemal większość regionów. Są więc pięknie malowane skrzynie krakowskie, białostockie wyroby ze słomy, kaszubskie plecionki z kory, pasiański i kraciaki kurpiowski, opoczyń-

skie, łowickie. Są, tak bardzo poszukiwane obecnie przez pannie, kierzce, jest ceramika ilżecka, kaszubska, białostocka.

Dobrze się stało, że salon otwarto w pełni letniego sezonu bowiem turyści i goście zagraniczni nie będą mieli kłopotu z nabyciem wartościowych artystycznie i estetycznych pamiątek. Można sobie tylko życzyć, aby ten bogaty asortyment przygotowany na otwarcie salonu był równie bogaty i w przyszłości. A to oblicuje nam kierownictwo szczecińskiej „Cepeli”.

Salon Sztuki Ludowej będzie prowadzić również stałe pokazy, podczas których eksponowane będą wyroby z określonych dziedzin sztuki ludowej — np. tkactwa, ceramiki, rzeźby, pamiętkarstwa. Stanie się to niewątpliwie nie tylko dobrą, zachęcającą do kupna reklamą, ale również popularyzacją sztuki ludowej w kraju i za granicą. (hs)

Nasze groźne

Warunek czystości — kosz na śmieci

PO każdej niedzieli teren wokół Jeziora Bartoszewskiego przypomina po boju. Papier, puszkę, śmieci pełno ich w lesie i trudno za to winić wyłącznie wycieczkowiczów. Sprzątanie po sobie w miejscu nie będącym własnym mieszkaniem nie ma jeszcze u nas tradycji, natomiast przyzwyczajono się już do wrzucania odpadków do koszy. Cóż, kiedy tych tutaj nie ma, ponieważ Bartoszewa konsekwentnie nie uznaje się za podmiejski ośrodek wypoczynkowy.

Przykład godny naśladowania

„DOBRO CHOREGO NIECH BĘDZIE NAJWYŻSZYM PRAWEM” — takie hasło przyświeca Brygadom Pracy Socjalistycznej przy Okręgowej Przychodni Lekarskiej w DOKP Szczecin. Brygada, której kierownikiem jest BENEDYKT KASPRZEWSKI, jako pierwsza w lecznictwie szczecińskim otrzymała tytuł „1000-lecia Państwa Polskiego”, a obecnie ubiega się o tytuł Brygady „50-lecia Rewolucji Październikowej”.

W dniu, w którym zaproszono nas do przychodni kolejowej, w świetlicy przedstawiciele poszczególnych BPS zajmowali się pracą, która stanowiła niecodzienny widok w przychodni lekarskiej. Odbierało się tu właśnie pakowanie środków żywnościowych i odcieży przeznaczonej dla dzieci chorych na trąd przebywających na leczeniu w szpitalu w Indii. Brygady Pracy Socjalistycznej przeprowadziły zbiórke, w wyniku której zgromadzono 150 kg cukru, maki i ryżu oraz pewną ilość odcieży dziecięcej.

Kierownikiem szpitala w Indii jest polski lekarz dr Adam Wiśniewski — adres szpitala: St. Masathá Hospital, Bangalore, Mysore St. India. Adres ten podajemy w przekonaniu, że również inne zakłady pracy zechcą przyjść z pomocą chorym, głodującym dzieciom w Indii.

Kto zgubił?

ZEGAREK zastawiony w tramwaju linii nr 4 do odebrania u p. Kazimierza KUZYMI przy ul. Boguchwały 29 m 2. W redakcji pokój 49, do odebrania biletu sieciowy MPK Tadeusza Janickiego. Radio pozostawione 29 ub.m. w takseówce nr 102 do odebrania u p. Waldemara KURA przy ul. Ratajczaka 33 m 5.

900 kombajnów w tegorocznych żniwach

ŻNIWA W PEŁNYM TOKU. Wszystkie spośród 900 kombajnów województwa szczecińskiego i inne maszyny żniwne pracują na polach. Nie notuje się większych przerw w

Dodajmy, że przesyłki żywności do tego szpitala są zwolnione z opłat celnich. (hs)

Baza remontu maszyn w Goleniowie

BAZA remontów maszyn uruchomiona na wiosnę br. przy Spółdzielczych Zakładach Produkcji Chemicznej w Goleniowie rozwija swoją działalność. Oprócz wykonywania dotychczas remontów maszyn zakładów chemicznych, rozpoczęto tu usługi remontowe także dla zakładów branży metalowej i budowlanej wszystkich spółdzielni Szczecina i województwa.

Warto zwrócić uwagę na to, że jak dotychczas szczecińska spółdzielczość pracy nie w pełni wywiązuje się z obowiązku remontów i napraw maszyn, mimo opracowania w tej sprawie zaleceń przez WZSP w Szczecinie. W wielu wypadkach zaniedbywanie remontów powoduje szybkie zużycie maszyn i urządzeń. Dlatego też wszystkie spółdzielnie — korzystając z wieloletnich doświadczeń i możliwości usługowych bazy w Goleniowie, powinny opracować plan remontów swojego parku maszynowego i urządzeń. (ar)

Jak to na kolonii m.ł.o...

WZOREM lat ubiegłych również i w tym roku Wojewódzki Zarząd Ligi Kobiet w Szczecinie nie zatroszczył się o dzieci, które nie dostały się na kolonie lub obozy wypoczynkowe. Dla 120 takich dzieci zorganizowano półkolonie w szkole przy ul. Langiewicza. Stało się to możliwe dzięki pomocy finansowej otrzymanej z Kuratorium Okręgu Szkolnego oraz ze Społecznego Komitetu Walki z Gruźlicą w Szczecinie.

Turnus był bardzo udany. Mali kolonijści zwiedzili muzeum, chodzili do kina, opalali się na plaży, wędrowali po lasach. Pogoda była łaskawa, ale szczególnie słowa uznania należą się opiekunom dzieci, a mianowicie kuratorowi społecznemu AUGUSTOWI PŁOCKIEMU i p. HALINIE KONOPACKIEJ — społecznikom, którzy nie szczędzą serca i pracy dla dobra dzieci. (hs)

pracy sprzętu maszynowego, gdyż w tym czasie awarie usuwają bezpośrednio na polach brygady pogotowia technicznego POM, dysponujące 60 samochodami technicznymi.

Według ostatnich meldunków skoszone już w gospodarstwach indywidualnych 60 procent ogólnego areału żyta, 38 proc. pszenicy i 18 proc. owsa, zaś w PGR żyta skoszone 35 proc., pszenicy 30 proc. i owsa 15 proc. Na dotychczasowy sprząwiony przebieg prac żniwowych w artykule wpłynęło przełotne deszczowe, więc odwrotnie, są one korzystne dla wzrostu poplonów, których zasiano już 68 proc. zaplanowanej powierzchni.

Warto też podkreślić, że w br. obserwuje się znacznie lepsze zapotrzebowanie większych sklepów w artykuły żywnościowe na okres żniw. Pewnie kłopoty sklepy GS mają jedynie z napojami ciłodającymi. (ar)

Apel do pionierów służby zdrowia

KLINIKA FIZJATRYCZNA PAM w Szczecinie przystąpiła do gromadzenia materiałów niezbędnych do przygotowania pracy naukowej pt.: „Lekarze-pionierzy służby zdrowia w Szczecinie w roku 1945”. W związku z tym kierownictwo kliniki prosi wszystkich zatrudnionych w tym czasie w służbie zdrowia o wypozyczenie zdjęć lekarskich, dokumentów i notatek obrazujących pionierski okres służby zdrowia w Szczecinie. Dokumenty te można przesyłać na adres: Klinika Fizjatryczna PAM, Szczecin, ul. Arkońska 4.